Cena 3 złote

# SPORT
TYGODNIK

Rok I | Katowice, 24-go września 1945 | Nr. 9

## Sensacyjne zwycięstwo Bratka nad Hebdą

# Śląsk - Łódź 5:0 (2:0)

**Kraków: Cracovia - Grzegórzecki 4:0. Mecz kolarski Warszawa - Kraków. - Łódź: Dwa występy Wisły w Łodzi. - Katowice: Rewanż za mistrzostwa tenisowe Polski. - Knurów: Porażka Garbarni na Śląsku. Mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska.**

**Katowice (Kl). Ostatnia nienotowana klęska piłkarzy śląskich w Krakowie, która pod znakiem zapytania stawiła poziom piłkarstwa na Śląsku zmusiła kapitana Okręgu Alfusa do zasadniczycm zmian reprezentacji śląskiej na mecz z Łodzią. Zadanie to było niezwykle trudne.** Wybrać spośród kilku tysięcy zrzeszonych piłkarzy na Śląsku właściwą jedenastkę reprezentacyjną, nie jest rzeczą łatwą, gdy z jednej strony nie ma się odpowiednich informatorów, z drugiej zaś jakiegokolwiek przodującego zespołu, na którego szkelecie można byłoby ją oprzeć.

**Poczynione inowacje okazały się częściowo dodatnie.** Kazimierowicz na prawym skrzydle oraz Dronia na lewym wypełnili w sumie swoje zadanie, okazując agresywność, dobre dośrodkowanie oraz dyspozycję strzałową. Ani Wilczek, ani też Miller, zmieniony po przerwie na Bożka nie zadowolili. **Miller był całkiem beznadziejny.** Wilczek poza postawą nie imponował niczym specjalnym, a powolność jego raziła. **Matias był najcenniejszym z linii ataku,** a po przerwie również Bożek wniósł wiele aktywności w te formacje. **W pomocy bardzo cennym nabytkiem okazał się Kłos. Mimo nieszczególnych warunków fizycznych był ostoją zespołu śląskiego.** Niezmordowany w rozbijaniu ataków przeciwnika, jak i w konstrukcji zagrań ofensywnych. Pchał atak do przodu, dostarczając łatwych do przyjęcia piłek. **Gałkowski lepszy od Ziaji.** Obaj zagrywali w sunie umiejętnie i ta formacja najmniej zastrzeżeń budziła.



*Obie drużyny przed meczem. Pierwsza od lewej druzyna Łodzi.*

**Para obrońców Byczek i Siwy nie wykazała reprezentacyjnego poziomu. Brom w bramce mało zatrudniony, potwierdził dobrą formę, jakkolwiek styl jego pozostawia dużo do życzenia. Tak ustawiony skład reprezentacji Śląska spełnił na ogół swe zadanie, jakkolwiek miał ułatwioną pracę, gdyż miał słabego przeciwnika.** W reprezentacji łódzkiej brakło aż trzech czołowych graczy, którzy pozostali w Łodzi na mecz z Wisłą. Brak było przede wszystkim Lewandowskiego. Poza tym Łodzianie, szczególnie z linii ataku grali nie na swoich normalnych pozycjach. **Atak Łodzian złożony z Włodarczyka, Koczewskiego, Królewieckiego i braci Grządzielów dochodził tylko do pola karnego. Był za powolny i niemal zupełnie nie strzelał.** Najwięcej agresywności wykazał Włodarczyk, lecz był dobrze obstawiony przez Ziaję i prócz kilku ładnych biegów i jednego górnego strzału nie mógł więcej wskórać. Linia pomocy w składzie Meyer, Uptas, i Urban grała raczej defensywnie i nie umiała nawiązać właściwego kontaktu z linią napadu. Para obrońców Niewiadomski — Jacek była mocno zatrudniona. Popełniła ona szereg taktycznych błędów, wobec których bramkarz Styczyński, mimo swojej dobrej formy pięciokrotnie musiał wyciągać piłkę z bramki.

**W SUMIE GRA STAŁA NA NISKIM POZIOMIE I GDYBY NIE STOSUNKOWO DUŻA ILOŚĆ SYTUACYJ PODBRAMKOWYCH ORAZ STRZELONYCH BRAMEK, SPOTKANIE TO NIE POZOSTAWIŁOBY ŻADNYCH DODATNICH REFLEKSYJ.**

Tak jedna jak druga strona nie wykazała głębszej myśli w grze zespołowej, przy czym półgórna gra przy braku lepszego opanowania technicznego, powodowała wiele przypadkowości w zagraniach obu stron.

Śląsk w drugiej części spotkania grał bardziej planowo i dołem, do czego w dużej mierze przyczyniła się rozumnie grająca pomoc.

### PRZEBIEG GRY

Wśród oklasków 8.000 publiczności pierwszy wybiega na stadion zespół Łodzian, ubrany w koszulki ceglastej barwy, za nimi reprezentacja Śląska w swoich niebieskich dresach, opatrzonych godłem Śląska.

**Po gwizdku sędziego z miejsca atakuje Śląsk.** Wkrótce przychodzi do sytuacji pod bramką Łodzian. Strzela Kłos, potem Matias — bez skutku. W 8-mej minucie uzyskuje Śląsk pierwszy rzut różny. Niebezpieczny wypad Koczewskiego wyjaśnia bramkarz Śląska. **Gra toczy się pod znakiem przewagi miejscowych, którzy opanowują pole gry, nie pozwalając Łodzianom ani na chwilę oswobodzić się z opresji.** Wkrótce Wilczek, a potem Dronia przestrzeliwują.

Przewaga Ślązaków nie daje jednak efektu. Tymczasem Łodzianie przychodzą do głosu i zaczynają przeprowadzać sporadyczne, niemniej jednak niebezpieczne ataki. Królewiecki ładnie przebija się, jednak w ostatniej chwili, obrona ratuje.

**DOPIERO W 24-MINUCIE MATIAS Z PODANIA KAZIMIEROWICZA UZYSKUJE GŁÓWKĄ PIERWSZĄ BRAMKĘ.**

Sukces miejscowych podnieca ich do dalszych wysiłków. Fatalnie jednak zagrywa Miller, psując całość lewej strony. Śląsk uzyskuje drugi rzut rożny. Łódź rewanżuje się strzałem Koczewskiego, który Brom broni nakrywką. Za chwilę znowu groźny wypad gości wyjaśnia w ostatniej chwili bramkarz. Akcja Matias — Kazimierowicz kończy się strzałem tego ostatniego ponad poprzeczką.

**Wreszcie w 37-minucie po odparciu ataku gości z akcji Matias — Dronia, ten ostatni podaje półgórnie i**

**MATIAS PONOWNIE UZYSKUJE DRUGĄ Z KOLEI BRAMKĘ.**

**W dalszym wyniku swej przewagi Śląsk uzyskuje 3 i 4 rzut różny.**

**Po przerwie tak w drużynie śląskiej jak i łódzkiej następują przegrupowania. O ile usunięcie Millera i wstawienie Bożka było udanym posunięciem, o tyle zmiana w drużynie łódzkiej nie dała efektów.**

**Z początku Łodzianie pragnąc zmienić wynik prą do ataku, przy czym Włodarczyk strzela silnie. Brom jednak skutecznie interweniuje. W 6-tej minucie Koczewski ma idealną pozycję, z najbliższej odległości strzela obok słupka. Łódź utrzymuje przewagę. Tyły Śląska są mocno zatrudnione i nie mogą nawiązać kontaktu z własnym napadem.**

**Za sfaulowanie Bożka — sędzia dyktuje rzut wolny, który**

**MATIAS PO MISTRZOWSKU ZAMIENIA W TRZECIĄ BRAMKĘ,**

**mimo muru graczy łódzkich, strzelając w górny prawy róg. Wkrótce potem Dronia z podania Bożka uzyskuje pięknie strzeloną bramkę w lewy róg. Ten sukces** Śląska nie osłabia ducha Łodzian. Walczą oni zawzięcie o każdą piłkę. Niestety atak ich nie wykazuje dyspozycji strzałowej. Wkrótce Bożek ma doskonałą okazję lecz obrońca broni na róg.

**Po ładnym zagraniu Dronia — Matias — Bożek, ten ostatni strzela nie do obrony, uzyskując**

**W 20-tej MINUCIE 5-tą BRAMKĘ.**

**Łódź nie załamuje się mimo, iż Ślązacy przyciskają. Bożek strzela dwukrotnie, w chwilę potem Wilczek nie trafia z 6 metrów. Łodzianie uzyskują rzut rożny.** Śląsk dwa rzuty nie wykorzystuje. Niebezpieczną sytuację wyjaśnia częściowo Brom, wypuszcza jednak piłkę, ratuje w ostatniej chwili Siwy. Riposta Ślązaków, ale Wilczek nie zdąża do idealnego podania.

**Wreszcie z końcem gry strzał Matiasa odbija z trudem Styczyński, piłkę przejmuje Dronia dośrodkowuje i Wilczek uzyskuje główką 6-tą bramkę, najbardziej efektowną. Bramka ta jednak nie zostaje uznana. Sędziował zbyt drobiazgowo Raske.**

Mecz zaszczycił swą obecnością wicewojewoda śląski płk. Ziętek.

**Skład drużyny śląskiej:** Brom, Byczek, Siwy, Ziaja, Kłos, Gałkowski, Dronia, Miller, Matias, Wilczek, Kazimierowicz.

**Skład drużyny łódzkiej:** Styczyński, Jach, Niewiadomski, Majer, Uptas, Urban, Włodarczyk, Koczewski, Królewiecki, Grządziel I, Grządziel II, po przerwie za Niewiadomskiego, Nowicki, w miejsce Majera — Lauba oraz za Urbana — Redel.

## *Siła naszego sportu w masowości*

*Młodzież polska lubi sport a naród nasz ceni swych sportowców nie tylko z powodu osiągniętych przez nich rezultatów, które wsławiły Polskę w całym świecie ale i za dzielną postawę jaką wykazali oni w okresie okupacji niemieckiej. Wojna poczyniła wielkie spustoszenia we wszystkich dziedzinach naszego życia, nie oszczędzając i sportu. Tysiące naszych sportowców poniosło śmierć z ręki okupanta albo zginęło na polu walki jako żołnierze. Liczba czynnych sportowców jest dziś mniejsza niż przed wojną. Wyniki osiągane przez nich pozostają jeszcze daleko od rezultatów na skalę przedwojenną (nie mówiąc już o skali ogólnoświatowej). Rzesze zwolenników sportu odnoszą się u nas ciągle jeszcze z wielką nieufnością do wszelkich zawodów. Ażeby stan ten jaknajprędzej zlikwidować, aby odbudować nasze życie sportowe trzeba sport umasowić.*

*Musimy posiadać cały szereg pierwszorzędnych drużyn piłkarskich, tysiące lekkoatletów, pływaków, kolarzy, tenisistów czy bokserów, którzyby potrafili swymi wynikami i poziomem sportowym ściągać na poszczególne imprezy wielotysięczne rzesze widzów, którzyby potrafili zachęcić innych do uprawnienia sportu. Każdy zakład pracy, kopalnia, huta, fabryka, szkoła, wyższa uczelnia — posiadać muszą sekcje sportowe.*

*Siła naszego sportu leżeć musi w jego masowości.*

*Sport trzeba udostępnić dla setek tysięcy młodzieży naszych miast i wsi. Poszczególne zakłady pracy muszą postawić na odpowiednim poziomie wychowanie fizyczne i sportowe zatrudnionych u siebie pracowników. Adeptów trzeba zainteresować sportem i zachęcić ich do jego uprawiania. W tym celu urządzać trzeba zawody wewnętrzne, międzyklubowe itp. Na lepsze spotkania i zawody sportowe powinny kluby sportowe dyrekcje szkół, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe wykupywać miejsca i posyłać całą młodzież. Nie zapominajmy, że prowadzimy prace od podstaw, pracę która potrzebuje wzorów. Musimy wykorzystać każdą okazję nadarzająca się aby młodzieży i robotnikom pokazać to co w sporcie jest najbardziej wartościowe.*

*Młodzieży trzeba dać odpowiednie kierownictwo fachowe, trenerów i opiekę lekarską. Każdy uczeń musi brać czynny udział choćby w jednej sekcji sportowej. Stwierdzić trzeba, że w szeregu szkół nie doceniają jeszcze znaczenia sportu dla młodzieży i państwa. Trzeba walczyć z poglądem jakoby sport przeszkadzał nauce. Jest to pogląd nie słuszny, który przeczy podstawowym zasadom nowoczesnej pedagogiki. Tak samo ważnym problemem jest kwestia odbudowy życia sportowego na wyższych uczelniach.*

*W ten tylko sposób otrzymamy masy nowych sportowców, którzy godnie reprezentować będą barwy polskie na wszystkich bieżniach i boiskach zagranicy. Tylko w ten sposób damy państwu setki tysięcy zdrowych ludzi zdolnych do realizowania pracy jaką nałożyła na nas chwila obecna. Nasze organizacje młodzieżowe powinny wykazać w pierwszym rzędzie inicjatywę w kierunku realizacji hasła umasowienia sportu.*

Bagier Tadeusz.

## Dwa występy „Wisły" w Łodzi

**WISŁA — ZZK. 2:2 (1:1)**

**Łódź.** (Tel. wł.) Mimo dnia powszedniego mecz towarzyski między powyższymi drużynami ściągnął ponad 5.000 widzów.

Wisła zjechała w swym najlepszym składzie, pokazała grę piękną, lecz niestety mało skuteczną. Podkreślić należy że Krakowianie nie wysilali się zbytnio i oszczędzali swe siły na mecz niedzielny.

**Bramki zdobyli Lewandowski dla gospodarzy, Kochut i Gorgiel dla gości.**

ZZK uzyskało wyrównującą bramkę w ostatnich minutach gry.

**WISŁA — MILICYJNY KS 9:2 (7:1)**

**Łódź. (Tel. wł.) Drugi występ Wisły** wzbudził większe zainteresowanie. Meczowi Wisła — Milicyjny KS przyglądało się ponad 10.000 widzów.

W tym spotkaniu zademonstrowała Wisła piękną i emocjonującą grę, zwłaszcza w pierwszej części meczu.

Druga część zawodów była mniej ciekawa. Wisła, mając zapewnione wysokie zwycięstwo, nie wysilała się zbytnio i dążyła raczej do utrzymaniu wyniku.

**Bramki dla Wisły zdobyli Gracz (4), Krat (2), Giergiel (2) i Kochut. Bramki dla Milicyjnego KS uzyskali Okęcki i Jankowski.**

Sędziował Sperling.

W przedmeczu TUR Łódź pokonał w walce o puhar Woje[illegible]dzińskiego Concordię z Piotrkowa 2:1 (1:1).

# Po meczu Śląsk - Łódź

## Migawki

(JZ) **Słaba Łódź zlekceważyła sobie spotkanie** ze Śląskiem, **przysyłając mocno osłabiony skład,** bez trzech najlepszych graczy, a to: **Mikołajczyka, Pegzy i Lewandowskiego.** Skutki nie dały na siebie długo czekać.

* * *

**Piłkarze śląscy,** którzy wystąpili w mocno zmienionym i odświeżonym składzie zagrali ambitnie i ofiarnie, robili co umieli, w sumie nie przedstawiało to rewelacyjnej wartości, ale do zwycięstwa nad Łodzią wystarczyło

* * *

Porażkę do zera osłodził Łodzianom upominek, jaki dostali od Śląska, w postaci statuetki, przedstawiającej piłkarza, kopiącego piłkę.

* * *

**Każdemu spotkaniu międzyokręgowemu** nadaje się **obecnie szalenie uroczysty i poważny charakter.** Zarządy okręgów, przedstawiciele władz witają na boisku graczy kwiatami, wygłaszając mowy i wogóle stwarzają nastrój. Od tej strony sport osiągnął już wysoki poziom.

* * *

**8000 widzów, to kwantum,** jakie się ustaliło na międzyokręgowych spotkaniach na Śląsku. Jest to trochę za mało, ale jak narazie wprost proporcjonalna ilość do poziomu zawodów.

* * *

**Sędzia ob. Raske** dostał porcję gwizdów za nieuznanie 6-ej bramki zdobytej przez Śląsk. Świadczy to o tym, że publiczność nasza zaczyna sobie przypominać przedwojenne czasy i staje się mniej ospała, jak to miało miejsce dotychczas.

* * *

**Tenisiści także interesują się wybitnie piłką nożną.** Świadczy o tym fakt, że mistrzynię Polski Jadzię Jędrzejowską i wicemistrza Polski Skoneckiego musiano dopiero pośród tłumów ludzi szukać, aby zeszli na korty rozegrać zapowiedzianego mikst.

* * *

**Szereg na meczu obecnych dziennikarzy i znawców piłki nożnej stwierdziło, że Śląsk gra prawie tak dobrze, jak w 1923 roku,** to znaczy w okresie kiedy zbierał największe cięgi. My się tym wcale nie martwimy. Albowiem **już w 1933 r. nie było drużyny, któraby od Śląska nie dostawała cięgów.** — Vox populi twierdzi, że tym razem razem pójdzie to szybciej i że już za 2 lata „pierońskie karlusy" będą znów dawać szkołę swoim obecnym pogromcom.

* * *

**Mecz piłki nożnej, a w dodatku międzyokręgowy jest zawsze wydarzeniem na wielką skalę.** Atmosfera niepewności, wyczekiwania, a potem w trakcie gry radosnego entuzjazmu, albo przykrego pesymizmu ogarnia wszystkich ludzi. Tym razem Śląsk miał zwycięstwo w kieszeni i widownia analizowała raczej spokojnie grę i dochodziła do wniosku, że owszem Śląsk wygrał zasłużenie i był zespołem lepszym, ale zaufania wielkiego do reprezentacji swojej jeszcze nie ma. Klęska w Krakowie zrobiła swoje.

**I gorsi mają swoich sympatyków.** Byli nimi tym razem harcerze łódzcy, którzy przybyli do Katowic z okazji zlotu związanego z 25-leciem ZHP na Śląsku. Przejmowali się oni grą najwięcej, byli najgoretszymi kibicami i każda stracona przez ich pupilków bramka doprowadziła ich do czarnej rozpaczy.

* * *

**Śląsk na boisku** przypominał zupełnie Kraków — z powodu niebiesko-białych kostiumów.

* * *

**Boisko Pogoni ma fatalną nawierzchnię.** Na takim kretowisku nie można przecież rozgrywać poważnych zawodów. Różnego rodzaju zloty, wiece i festiwale dały się temu jednemu narazie stadionowi więcej we znaki, jak 6 lat wojny.

## Co mówią o meczu?

**KAPITAN ŚL. OZPN OB. ALFUS:**

Z gry swojej drużyny byłem prawie że zadowolony. Przeważali oni nad słabym przeciwnikiem. Rozegrali mecz dobrze taktycznie. **Najlepsi: Matias i Dronia w ataku oraz Kłos w pomocy.** Ten ostatni sprawił miłą niespodziankę swoją grą ambitną, ofiarną i mądrą. Brom w kilku nielicznych sytuacjach wykazał spokój i pewność chwytów.

**REF. WYSZKOLENIOWY ŚL. OZPN OB. TADEUSZ SYNOWIEC** twierdzi że przyzwyczajony jest oglądać lepsze mecze. Poziom dzisiejszy nie zadawala go wcale. **Twierdzi jednak, że zespół dzisiejszy być może najlepiej zestawionym ze wszystkich tegorocznych. Matiasa uważa za najlepszego gracza naszej drużyny.** Kłos jest według niego bardzo dobrym i pożytecznym środkowym pomocnikiem. Wynik uważa on za słuszny, jednak nieco za wysoki.

**CZŁONEK ZARZĄDU ŚL. OZPN OB. SZPIGELMAN uważa Dronie i Matiasa w ataku za najlepszych graczy.** W drużynie łódzkiej nie podobała mu się chaotyczna gra formacyj tylnych, a przeważnie obrony.

**PROWADZĄCY ZAWODY SĘDZIA RASKE,** tłumaczy nam, że 6-ta bramka była strzelona naprawdę ze spalonego, na którym znajdowało się aż dwóch graczy, a to Wilczek i Kazimierowicz.

**KIEROWNIK DRUŻYNY ŁÓDZKIEJ OB. KAZIMIERCZAK** nie jest zachwycony grą swoich pupilów, uważa że zespół, który pokonał Warszawę, byłby w stanie nawiązać z drużyną Śląska równorzędną walkę.

**TROCHĘ CYFR:**

14-tu graczy brało udział w grze ze strony łódzkiej. Ze śląskiej tylko 12.

**Stosunek strzałów odanych na bramkę przez obydwie drużyny jest pewnego rodzaju niespodzianką, świadczącą o tym, że Śląsk miał dużo szczęścia, którego Łodzi czasami wybitnie brakowało.** Jedenaście razy niepokojony był bramkarz łódzki, a dziewięć razy miał do czynienia z piłką Brom. Z rzutami różnymi sytuacja przedstawiała się wybitnie korzystnie dla Śląska. Sześć razy bili róg Ślązacy, a raz tylko Łodzianie. Mecz był prowadzony bardzo fair, sędzia odgwizdał w ciągu 90 minut za grę faul i to zawsze wybitnie przypadkowo, tylko 3 razy rzuty wolne.

# Mistrzostwa lekkoatletyczne

## Okręgu Śląskiego na 1945 r.

(Waw) **Pierwsze po wojnie mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska, będące jednocześnie generalnym przeglądem sił miejscowych lekkoatletów przed mistrzostwami Polski w Łodzi, odbyły się w ubiegłą niedzielę na stadionie miejskim w Chorzowie przy zupełnym braku publiczności.**

Zawody zgromadziły 60-ciu zawodników i 34 zawodniczki, reprezentujące 11 klubów, dając pełny obraz obecnego stanu lekkiejatletyki na Śląsku, **Na starcie zjawili się zawodnicy starej gwardii, o znanych nazwiskach sprzed wojny, którzy robią wszystko, aby zbliżyć się, mimo skutków wojny do swych wyników przedwojennych, ale nie widać wcale młodych zawodników, którzy by mogli stanowić przyszłość „królowej sportów".** Jeżeli nawet byli oni w niezbyt wielkiej ilości, to nie stanowili prawie wcale przeciwników dla starych „asów".

**Poziom zawodów był naogół w stosunku do przedwojennego słaby, choć uzyskano kilka wyników najlepszych do tej pory w Polsce i na Śląsku.**

O wytrwałości starej gwardii świadczy najlepiej fakt, że Kałużowa startowała już na mistrzostwach 15 razy, Mucha 14, Danielak 10, a Kozubek nawet 20 razy.



*Sekcja l[illegible]oatletyczna Pogoni: sprinter Danielak, kierownik sekcji Wukomanowicz i wszechstronny lekkoatleta Chmiel.*

**Porównując wyniki lekkoatletów Śląska z wynikami innych okręgów widać, że Ślązacy w wielu konkurencjach na mistrzostwach Polski będą zdolni nawiązać równorzędną walkę.**

Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach Śl. OZLA wypadła naogół **zadawalająco.** Poszczególne konkurencje przeprowadzane były szybko i sprawnie. Na specjalne wyróżnienie zasługuje kierownik zawodów prof. Szymoński, który sprężystym i fachowym prowadzeniem zawodów przyczynił się do ich powodzenia organizacyjnego. Sędziowie stanęli również na wysokości zadania, poza może wypadkiem w biegu na 60 metrów, gdzie rozstrzygnięcie wskutek przedwczesnego zerwania się taśmy było dość trudne.

**WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH KONKURENCYJ PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:**

**KONKURENCJE KOBIECE:**

**Bieg 60 m:** 1) Serafinówna (Pogoń Katowice) 8,2 sek. 2) Kałużowa (AKS Chorzów) 8,2 sek. 3) Macholikówna (KS Lignoza Krywałd). 4) Pieczykówna (Lignoza). 5) Gdynianka (Pogoń Katowice). 6) Burzykówna (AKS).

**Jest to najlepszy tegoroczny wynik w Polsce!** Pierwsze dwie zawodniczki wpadają razem na taśmę, w przedbiegu Kałużowa zwyciężyła Serafinównę o 0,2 sek.!

**Bieg 100 m:** 1) Kałużowa Otylia (A. K. S. Chorzów) 13,4. 2) Górecka (AKS) 14,2. 3) Gdynianka (Pogoń Katowice) 14,3. 4) Kubiczykówna (Odra Opole). 5) Burczykówna (AKS). Po dwu złych startach, w trzecim Serafinówna pozostała w dołku.

**Bieg 200 m:** 1) Kałużowa (AKS Chorzów) 27 sek. 2) Górecka (AKS) 29,1. 3) Kubiaczykówna (Odra) 29,3. 4) Pieleszówna (AKS). 5) Gdynianka (Pogoń Katowice). Startowało tylko 5 zawodniczek.

**Bieg 800 m** nie odbył się, gdyż zgłosiła się jedna tylko zawodniczka Wapiennik Ewa (Pogoń Katowice).

**Sztafeta 4 razy 100 m:** 1) AKS I Chorzów (Pieleszówna, Burzykówna, Górecka, Kałużowa) 57,2 sek. 2) KS Lignoza Krywałd 59,4. 3) AKS II 64,3.

**Sztafeta 4 razy 200 m:** 1) AKS I Chorzów (Burzykówna, Górecka, Pieleszówna, Kałużowa) 2 min. 8,2 sek. 2) AKS II 2 min. 21,4 sek.

**Skok w dal:** 1) Kałużowa (AKS Chorzów) 462 cm. 2) Serafinówna (Pogoń Katowice) 436. 3) Górecka (AKS) 432. 4) Pieczykówna (Lignoza) 419. 5) Burzykówna (AKS) 412. 6) Wyrokowa (Lignoza) po rozgrywce 412.

**Skok wzwyż:** 1) Obłączkowa (Pogoń N. Bytom) 135 cm.! 2) Negaczowa (A. K. S.) 130. 3) Klejnotowa (AKS) 122. 4) Pieleszówna (AKS) 122, 5) Janecka (AKS) 115. 6) Burzykówna (AKS) 110 Najlepszy tegoroczny wynik na Śląsku a drugi w Polsce!

**Rzut kulą:** 1) Szendzieloszówna (KS Lignoza Krywałd) 10.53 m. wynik o 11 cm. gorszy od najlepszego tegorocznego rzutu Jadzi Wajsówny. 2) Dyrdzianka (Pogoń Katowice) 8.99. 3) Janecka (AKS) 8.85. 4) Matlokówna (Siemianowiczanka) 8.66. 5) Pieleszówna (AKS) 8.34. 6) Obłączkowa (Pogoń N. Bytom) 8.26.

**Rzut dyskiem:** 1) Dyrdzianka (Pogoń Katowice) 32.53 m. najlepszy tegoroczny wynik Śląska! 2) Pieleszówna (A. K. S.) 25.50, 3) Janecka (AKS) 24.10, 4) Szendzieloszówna (Lignoza) 23.75, 5) Obłączkowa (Pogoń N. Bytom) 22.43, 6) Ptakówna (Pogoń Katowice) 21.83 m.

**Rzut oszczepem:** 1) Szendzieloszówna (KS Lignoza Krywałd) 32.30 m. — Najlepszy śląski wynik tegoroczny, a drugi w Polsce! 2) Matlakówna (Siemianowiczanka) 29.60. 3) Pieloszówna (AKS) 21.53. 4) Janecka (AKS) 21.53. 5) Ptakówna (Pogoń Katowice) 15.10.

**KONKURENCJE MĘSKIE**

**Bieg 100 m:** 1. por. Stanisławski (WKS. Śląsk) 11.7, najlepszy tegoroczny wynik na Śląsku. 2. Piotrowski (WKS. Śląsk) 11,9. 3. Hasiek (WKS. Śląsk) 12 sek. 4. Brzóska (Pogoń Katowice). 5. Mirecki (Polonia Bytom). Wołkow za zabiegnięcie toru zdyskwalifikowany. Po dwu przedbiegach, finał zakończył się brawurowym zwycięstwem WKS. Śląsk.

**Bieg 200 m:** 1. Mirecki Waldemar (KS. Polonia Bytom) 23,3!!! 2. Hasiak (WKS. Śląsk) 23,5!! 3. Wołkow (WKS. Śląsk) 23,9. 4. Kozak (WKS. Śląsk). 5. Jaworski Czesław (KS. Odra). 6. Brzóska Antoni (KS. Pogoń Katowice). Mirecki i Hasiak uzyskali dwa najlepsze wyniki tegoroczne w Polsce! Wołkow zaś wyrównał najlepszy czas.

**Bieg 400 m:** 1. Danielak Edward (KS. Pogoń Katowice) 54,6. 2. Mirecki Waldemar (KS. Polonia Bytom) 55,5. Piotrowski (WKS. Śląsk) 56,6. 4. Matros Ginter (AKS. Chorzów) 56,8. 5. Gajos Bronisław (KS. Pogoń Katowice) 57.



*Tyczkarz Mucha (RCKS Czeladź)*

**Bieg 800 m:** 1. Kowalski (WKS. Śląsk) 2 min. 10,3 sek. 2. Pruszkowski (KS. Odra Opole) 2 min. 11,1. 3. Jagiełko (WKS. Śląsk) 2 min. 12,8 sek. 4. Luks (AKS.). 5. Gajos (Pogoń Katowice). 6. Piekarski (RCKS. Czeladź).

**Bieg 1500 m.** 1. Jurzak Józef (KS Leszczyński Biała) 4,43. 2. Kowalski (WKS. Śląsk) 4,44. 3. Jagiełko (WKS. Śląsk) 4,48. 4. Lubas Bolesław (KS. Odra) 4,54.

**Bieg 5000 m.** 1. Jurzak (KS Leszczyński Biała) **16 min. 41,2 sek.** Najlepszy tegoroczny wynik na Śląsku, drugi w Polsce! 2) **Gmyrek** (AKS) **17.40,0,** 3) Heder (Pogoń Katowice) 17.50,2, 4) Borejko (Odra) 18.00,2, 5) Koczwara (AKS), Legawiec (RCKS Czeladź) biegu nie ukończył.

**Bieg 10.000 m** wobec zgłoszenia jednego tylko zawodnika, nie odbył się.

**Sztafeta 4x100 m:** 1) **WKS Śląsk** (Hasiak, Stanisławski, Wołkow, Piotrowski) **48,1 sek.** najlepszy tegoroczny wynik śląski! 2) KS Odra — Opole (Jaworski Zb., Lubas, Jaworski Cz., Pruszkowski) 49,8, 3) Pogoń Katowice (Brzóska, Chmiel; Gajos, Danielak) 50,8, 4) RCKS Czeladź (Siudak, Majcherczyk, Mucha, Piekarski) 51,7.

**Sztafeta 4x400 m: 1) Pogoń Katowice** (Brzóska, Gajos, Wukomanowicz, Danielak) **3 min. 57,2 sek.,** wspaniały bieg Danielaka, który nadrobił utracone metry i wywalczył finiszem cenne zwycięstwo! 2) Odra Opole 3.57,6, 3) WKS Śląsk 3.58,4, 4) AKS Chorzów.

**Skok wdal: 1) Chmiel** (Pogoń Katowice) **6,02 m.** najlepszy wynik śląski tegoroczny, 2) **ppor. Joachimowicz** (WKS Śląsk) 5,89, 3) Stanisławski (WKS) 5,80, 4) Skawiński (AKS) 5,79, 5) Kozak (WKS) 5,78, 6) Mucha (RCKS Czeladź) 5,55.

**Skok wzwyż:** 1) Kremecke (AKS Chorzów) 157 cm, 2) Mucha (RCKS Czeladź) 157, 3) Rottr (WKS Śląsk) 157. 4) Chmiel (Pogoń Katowice) 157, 5) Kwiatkowski (Odra) 157, 6) Szymoniak (WKS Śląsk) 152.

**Skok o tyczce:** 1) Mucha (RCKS Czeladź) 335 cm! najlepszy wynik tegoroczny w Polsce! 2) Długaj M. (KS Wyzwolenie Michałkowice) 315, 3) Majcherczyk. (RCKS Czeladź) 300,

**Trójskok:** 1) Chmiel (Pogoń Katowice) 11,29 m, 2) Piotrowski (WKS Łódź) 10.83, 3) Röter (WKS Śląsk) 10,51, 4) Skawiński (AKS) 9,91, 5) Gajos (Pogoń Katowice) 9,90.

**Rzut dyskiem:** 1) Romaniszyn (Polonia Bytom) 34,07, 2) Długaj H. (KS Wyzwolenie Michałkowice) 30,94, 3) Chmiel (Pogoń Katowice) 30,65, 4) Piotrowski (WKS Śląsk) 30,55, 5) Mucha (RCKS Czeladź) 29,47, 6) Seget (RCKS Czeladź) 29,20.

**Rzut oszczepem:** 1) Szendzielosz (KS Lignoza Krywald) 46,10; 2) Kozioł (AKS) 43,53; 3) Chmiel (Pogoń Katowice) 42,52.

**Rzut kulą:** 1) Romaniszyn (Polonia Bytom) 12,05 m.; 2) Chmiel (Pogoń Katowice) 11,29).

**Rzut młotem:** 1) Kozubek (AKS Chorzów) 39,23 m.; 2) Zingler (Pogoń Katowice) 36,02.

**Klasyfikacja klubów według osiągniętych wyników:** (punktacja 13, 8, 5, 3, 2, 1, sztafety podwójnie).

1) **AKS Chorzów 263 pkt.** (kobiece 201, męskie — 62)
2) **Pogoń Katowice 172 (54 i 118).**
3) WKS Śląsk 160 (—, 160).
4) Lignoza Krywałd 76 (57 i 19).
5) Odra Opole 58 (8 i 50).
6) Polonia Bytom 52 (—. 52).
7) RCKS Czeladź 50 (—, 50).
8) KS Leszczyński 26 (—, 26).
9) Wyzwolenie Michałkowice 17 (—. 17).
10) Pogoń N. Bytom 16 (16, —).
11) Siemianowiczanka 11 (11, —).

# Zawody sportowe w Opolu

**Opole. (ZR). Z okazji poświęcenia miejskiego stadionu, odbyły się w Opolu wielkie zawody sportowe.**

W lekkiejatletyce osiągnięto następujące rezultaty:

**PANOWIE**

**100 m.** 1) Jaworski (Odra, Opole) 12,1, 2) Jaworski II (Odra Opole).

**1500 m.** 1) Pruszkowski (Odra) 4,29, 2) Omik (ZZK).

**800 m.** 1) Pruszkowski (Odra) 2,13,5. 2) Lubas (Odra).

**Skok wzwyż.** Kwiatkowski (Odra) 1,55 2) Bobrowski (ZZK).

**Skok w dal.** 1) Olczyk (ZZK) 5,26; 2) Strojnowski (ZZK) 5,00.

**Dysk.** 1) Szczepański (ZZK) 31,63; 2) Czarnowąs (Odra)

**Kula.** 1) Szczepański (ZZK) 10,56; 2) Bałdysz (Odra) 9,81.

**Oszczep (600 gr.)** 1) Szczepański ZZK 50,40; 2) Bałdysz (Odra) 45,44.

**Sztafeta 4x100.** 1) Odra 54,02; 2) ZZK

**Sztafeta 800x400x200x100.** 1) Odra 2) ZZK.

**PANIE**

**60 m.** 1) Kubiaczyk (Odra) 9,9. 2) Witkowska (ZZK).

**Skok wzwyż.** 1) Kubiaczyk (Odra) 1,18, 2) Witkowska (ZZK) 1,12.

**Skok w dal.** 1) Kubiaczyk (Odra) 3,78, 2) Witkowska (ZZK) 3,62.

**Kula.** 1) Witkowska (ZZK) 6,80, 2) Kubiaczyk (Odra) 6,10.

**Dysk.** 1) Witkowska (ZZK) 28,25. 2) Kubiaczyk (Odra).

**4x100.** 1) Odra.

**W PIŁCE NOŻNEJ**

II drużyna garnizonu W.P. wygrała z miejscowym Milicyjnym KS 1:0.

**Reprezentacja garnizonu W.P. pokonała reprezentację Opola 4:1.**

# Ciekawostki ze świata piłkarskiego

(JZ) **W dniach od 1—5 października br. odbędzie się w Zakopanem obóz kondycyjny dla 26-ciu najlepszych piłkarzy Polski.** Z naszego województwa na obóz ten wyznaczeni zostali dwaj gracze: Sowa — RKS Zagłębie i Siech RKU Sosnowiec. Obóz ten ma na celu podciągnięcie graczy przed meczem Polska południowa — Praga.

* * *

**Zaprojektowano podział klubów zakwalifikowanych do A-klasy na dwie grupy. W SKŁAD GRUPY I-szej wchodziłyby następujące kluby: KS Ruch W. Hajduki, WMKS Katowice, Naprzód Lipiny, Naprzód Janów, Śląsk Świętochłowice, RKS Łagiewniki, Siemianowiczanka, AKS Chorzów, Błyskawica kop. Emma, mistrz grupy bielskiej. DO GRUPY II-giej** zaprojektowano następujące kluby: **KS Kostuchna, Polonia Piekary Śl., ZZK Katowice, Wyzwolenie Michałkowice, Pogoń Katowice, Baildon Katowice, Polonia Bytom, kopalnia Rymer mistrz grupy oświęcimskiej, 2-ga drużyna Bielska.**

* * *

**Dnia 30 września br. rozpoczynają się w zagłębiowskim podokręgu autonomicznym mistrzostwa we wszystkich klasach.** Najważniejszy mecz i prawdziwy przebój sezonu rozegrany zostanie już w pierwszym dniu rozgrywek, w Dąbrowie bowiem RKU Sosnowiec spotka się z mistrzem grupy II-giej RKS Zagłębie. Dziesiątym klubem zagłębiowskiej Klasy A jest drużyna Cyklon Rogoźnik, która w finałowym meczu pokonała w Sosnowcu na neutralnym boisku RKS Sarmacja 2:1.

* * *

W dniu 14 października rozegrany zostanie w Sosnowcu rewanżowy mecz piłki nożnej Częstochowa—Sosnowiec.

Piłkarze zagłębiowscy pragnęliby jeszcze raz w tym roku zmierzyć się z reprezentacją Śląska.

* * *

**Wtajemniczeni twierdzą, że w najbliższym czasie powrócić mają trzej przedwojenni gracze Ruchu Wodarz, Morys i Przycherka. Byłoby to szalonym wzmocnieniem słabiutkiego dotychczas ataku wielokrotnego mistrza Polski.**

## *W walce o polskość młodzieży śląskiej*

# 25 lat K.S. Ruch (W. Hajduki)

## *pięciokrotnego mistrza piłkarskiego Polski*

*Z okazji 25-lecia istnienia KS Ruch (Wielkie Hajduki), Redakcja naszego tygodnika składa tą drogą kierownictwu i całemu klubowi życzenia dalszej owocnej pracy i rozwoju ku pomyślności i chwale sportu polskiego.*

**W bieżącym miesiącu przypada 25-lecie istnienia klubu sportowego RUCH z Wielkich Hajduk, klubu, który jako jedyna drużyna śląska dostąpił nielada jakiego zaszczętu, uzyskując w swej długotrwałej i mozolnej karierze tytuł pięciokrotnego mistrza Polski.**

**Drużyna Ruchu to drużyna par exellence robotnicza. Oparciem i ostoją** drużyny była zawsze **huta Batory w Chorzowie.** Z tej wielkiej jednostki naszego przemysłu czerpał Ruch materiał ludzki do swych drużyn, jak również działaczy i organizatorów.

Drużyna Ruch przechodziła w swej historii blaski i cienie. Początek kariery w wyższych regionach nacechowany był mozolnym pięciem się w zwyż i pokonywaniem wielkich trudności, dzięki ofiarności założycieli i sympatyków klubu, którzy z przysłowiowym fanatyzmem, cechującym ślązaka pokonywali wszelkie trudności, których niemało na drodze rozwoju klubu, usuwać musieli.

**HISTORIA KLUBU ROZPOCZYNA SIĘ DATĄ 2 KWIETNIA 1920 ROKU,**

a więc w roku wielkich wydarzyń dziejowych dla Śląska, na teren którego poraz pierwszy przedostaje się bez skrępowania myśl polska. Już wtedy, gdy jeszcze losy Śląska nie zostały całkowicie i bez reszty przesądzone **z inicjatywy ówczesnego Komisarjatu Plebiscytowego powstaje na konstytucyjnym zebraniu przy udziale członków Supernioka, Szkopy, braci Bartoszków, Brola i Pacińskiego nowy klub pod nazwą „RUCH",** który jednocześnie jest **wyzwaniem pod adresem klubu niemieckiego Bismarckhütter Ballspiel-Club mającego swą siedzibę również w Wielkich Hajdukach.** W dniu 20 kwietnia odbywa się zebranie konstytucyjne Klubu na którym prezesem obrany został ówczesny kierownik szkoły Kopa.

**Zaczyna się żmudna praca.** Nie ma dosłownie niczego. Nie ma boiska, nie ma młodzieży a jest tylko kilku zapaleńców, którzy chcą czegoś dokonać. Powoli wywalcza na niemieckim klubie prawo używania boiska — **przynajmniej raz na miesiąc.** Powoli propaganda klubowa zaczyna działać. **Zjawiają się gracze, przychodzić zaczyna młodzież, mimo obawy utraty pracy w Bismarckhucie.**



*Drużyna Ruchu z 1921 r. ze zdobytym puharem plebiscytowym.*

## I-sze mistrzostwo Śląska

**Mimo tych wszystkich trudności, mimo rozgrywania zawodów na zwykłym targowisku, Ruch zdobywa w tym samym roku mistrzostwo okręgu chorzowskiego, grając w składzie: Brol Wiktor, Kiełbasa, Szkopa, Matuszczyk, Wygrabek, Krupa, Bartoszek, Jan i Franciszek, Golasz, Kuc i Adamik.**

W tym samym roku Ruch rozgrywa pierwszy w historii swojej spotkanie z drużyną Polonii warszawskiej, której ulega 3:5 (3:2).

**Drugi rok istnienia klubu przyniosł owoce pracy organizacyjnej całego zarządu, w postaci uzyskania przez drużynę piłkarską mistrzostwa Górnego Śląska w klasie „A".**

## Do roku 1927

**Okres powstań śląskich** osłabił automatycznie pracę zarządu jakoteż samego klubu i sekcyj sportowych. **Wielu czynnych członków poszło z bronią w ręku do powstania.** Dopiero po 3-cim powstaniu, kwestia bytu i prowadzenia normalniejszej pracy została zagwarantowana. Konkurencyjny klub niemiecki zostaje całkowicie zmieciony z powierzchni życia sportowego. Ruch staje się posiadaczem boiska tak dawno upragnionego, wchodzi jednym słowem we wszelkie atrybuty konkurencyjnego klubu i rozpoczyna już pracę w warunkach znacznie łatwiejszych.

**Zarząd w składzie śp. Paczyński, Brol, Ignacy, śp. Krawczyk, Superniok, Bartoszek Jan, Biegusz, Matuszczyk, Wieczorek, Gryszyk, przystępuje do opracowania planu dalszego rozwoju klubu, opartego na pozyskaniu owych zastępów młodzieży robotniczej, nawiązaniu ściślejszego kontaktu z drużynami polskimi z głębi kraju.**

**Początki tych spotkań, przynoszą Ruchowi, same niepowodzenia. Cracovia** zwycięża bezapelacyjnie 4:2 i 7:1, **WKS Lublin remisuje 1:1** by zwyciężyć Ruch u siebie 2:1. Lepiej powodzi się drużynie na Śląsku Opolskim, gdzie **wygrywa** z silną drużyną niemiecką **09 Bytom 7:2.** — Dalsze lata utrzymują Ruch w czołowej grupie śląskich drużyn a-klasowych, gdzie szczególnie silna rywalizacja zaznacza się między Naprzodem z Lipin i A. K. S.-em. W tym okresie **ciężka sytuacja finansowa klubu, zmusza Zarząd do szukania nadzwyczajnych źródeł dochodu.** Olbrzymie wydatki związane z konieczności napraw i oparkanienia boiska piłkarskiego, są w dużej dysproporcji do dochodów klubu. Z tego względu **Zarząd chwyta się dość oryginalnego pomysłu i organizuje kółko teatralne, które swymi dochodami zasila kasę klubu.**

**W latach 1925 i następnym Ruch zdobywa dwukrotnie puchar ówczesnego prezesa Śl. O. Z. P. N. Fliegera ufundowanego dla najlepszego zespołu śląskiego.**

## „Ruch" w lidze

W rezultacie wstrząsów, jakie przeżywało piłkarstwo nasze **w r. 1927 Ruch przystępuje poraz pierwszy w historii swych dziejów do Ligi Państowowej, i zajmuje na 14 klubów skromne 11 miejsce.**

Od tego momentu datuje się stały rozwój klubu a w szczególności sekcji piłki nożnej, która jest najliczniejsza i najlepiej zorganizowana. Pomimo to Ruch przeżywa jeszcze niejedną krytyczną chwilę. **Drużyny krakowskie, to naówczas dla Ruchu, poziom nieoglądany i niedościgniony. Ruch był bity i u siebie i w gościnie, bez pardonu i dotkliwie. Graczy Ruchu, jak i wogóle śląskich w tym czasie, oceniano krytycznie, zarzucając im brak opanowania technicznego i taktyki.**

**RUCH PRZYJMOWAŁ CIĘGI ZE STOICKIM SPOKOJEM I UCZYŁ SIĘ GRAĆ.**

Przebudował swą drużynę i zaczął nietylko ściągać do siebie graczy z innych drużyn, ale już mógł sięgnąć do własnych rezerw, które powoli pod okiem trenera zaczęły dawać doborowy materiał.

**Stanowisko Ruchu,** a zarazem i piłkarstwa śląskiego **datuje się od r. 1932, — W tym roku Ruch zdobywa poraz pierwszy mistrzostwo Polski, jako pierwsza drużyna ze Śląska.**

**RUCH ZACZYNA BUDZIĆ POSTRACH WŚRÓD DRUŻYN LIGOWYCH.**

Jest on na swoim boisku nie do pokonania. Z kopciuszka, który do tej pory nie odgrywał żadnej roli w piłkarstwie ogólno-polskim od tego momentu Ruch przeżywa niebywałą erę tryumfów, przewyższających okresy supremacji Pogoni lwowskiej i Wisły krakowskiej.

## 15-lecie klubu

**Z sukcesem sportowym przychodzi również sukces organizacyjny. W dniu** 29. września, jednocześnie z uroczystością 15-lecia istnienia klubu, Ruch przeżywa wielkie chwile poświęcenia stadionu sportowego, który powstał wspólnym wysiłkiem klubu, gminy Hajduk oraz Urzędu Woj. **Stadion co do wielkości 6-ty w Europie, mogący śmiało pomieścić 50 000 ludzi, był ostatnim krzykiem techniki i prezentował się okazale, posiadając trybunę o konstrukcji żelaznej, łaźnie, natryski, szatnie itd. Był to nienotowany skok w zwyż, dla tego właśnie zespołu, który rozpoczął 15 lat temu swoją karierę, rozgrywając pierwsze swe spotkania piłkarskie na zwyczajnym targowisku. Koszta budowy tego stadionu wynosiły ponad ćwierć miliona zł.**

**PIĘCIOKROTNY MISTRZ PIŁKARSKI POLSKI Z LAT 1932. 33, 34, 35 i 38 NOTUJE NA SWYM KONCIE NIEJEDEN SUKCES SPORTOWY.**

**Uzyskuje na własność puchar Ministra Spraw Zagranicznych ufundowany dla drużyny uzyskującej najlepsze wyniki zagranicą. W okresie od 1933—1036 r. ma na swoim koncie do zanotowania 60 spotkań międzynarodowych, w tym 36 wyjazdowych.** Bilans tych spotkań daje rezultat dodatni, gdyż **Ruch wygrywa 32 mecze, remisuje 13 a przegrywa** 15-cie. Ulega m. i. wiedeńskiemu Rapidowi 0:4 — na swoje dobro natomiast zapisuje, **zwycięstwo nad** zawodową drużyną **Nemzeti 5:3, Wiener Florisdorfer 6:1, Schupo Gdańsk 7:1, Timisoara 5:2,** wreszcie w czasie swego turnieju w Saksonii uzyskuje cenne zwycięstwo nad ówczesnym najlepszym obok Schalke 04 zeskołem niemieckim **Dresdner SC. 1:0 i Fortuną z Lipska 3:1.**

**Wicemistrza Niemiec V. f. B. Stuttgart, Ruch bije 3:1.** W tym okresie Ruch obok innych drużyn śląskich a w szczególności A. K. S-u daje największy procent swych graczy do reprezentacji państwowych. **Doskonały lewoskrzydłowy Ruchu Wodarz uzyskuje za 50-ty swój mecz srebrny krzyż zasługi.**

Ruch spłaca nietylko swe długi, ale zaczyna rozbudowywać inne sekcje, utrzymując je z funduszów uzyskanych z sekcji piłki nożnej.

**rzeniem. Trzeba przeżywać chwilę rozczarowań i zmagań.**

**Praca jednak wre i to nie tylko w sekcji nożnej, ale również przygotowuje się na nadchodzący sezon i inne sekcje,** szczególnie **sekcję bokserską,** która ma za sobą piękną tradycję, mimo, iż istnienie jej datuje się dopiero od r. 1931. Z jej szeregów, dzięki niestrudzonej pracy ówczesnego prezesa kpt. Nienasińskiego i Musioła wychodzą pięściarze Bienek, Jasiński, Kolonko, Wideman, Manecki.

**Przyjdzie kolej na sekcję hokejową, lekkoatletyczną, a w szczególności kolarską, która również zapisała się b. dodatnio w historii kolarstwa śląskiego.**

**Tak, jak w r. 1920, Ruch zmuszony był do rozgrywania zawodów na obcych i ad hoc wypożyczanych boiskach, tak obecnie ma to również miejsce. Życzyć wypadałoby Ruchowi, aby miarodajne czynniki w obliczu tak wielkiej uroczystości klubowej, zechciały skutecznie ingerować w kierunku oddania spowrotem klubowi stadionu, do jego dyspozycji.** Do tego momentu, nie ma mowy o jakimkolwiek racjonalnym uprawianiu sportu piłkarskiego, gdyż nie ma gdzie przeprowadzić nawet treningu.

**Dlatego też w pierwszym rzędzie życzymy jubilatowi, aby z powrotem wszedł w całkowite posiadanie swego stadionu, a po zatym, aby wkrótce doszedł do szczytów kunsztu piłkarskiego z ub. lat, reprezentując godnie piłkarstwo śląskie, nietylko w odniesieniu do wyników, ale również i wartości moralnych, wszystkich czynnych zawodników, których pierwszym obowiązkiem musi być dobro ojczyzny.**



*Obecna I-sza drużyna Ruchu — mistrz grupy chorzowskiej, Stoją od lewej: Wolny, Cyngier, Spandel, Brom. Kupny Gruszka, Kałuża; klęczą: Cieślik, Dziwisz, Brzoza, Lasecki.*

## Rok 1939

**Kres dalszemu rozwoju klubu przynosi wojna.** Ruch zostaje przez władze niemieckie rozwiązany, cały majątek skonfiskowany. **Przepada bez reszty 19 cennych pucharów, wielka ilość pamiątkowych proporczyków, a' akta klubu przejmuje Gestapo. Działacze klubu: Superniok, Grzeszczyk, Dr. Stateczny, kpt. Inasiński, Hasa — uchodzą ze Śląska. Niemcy aresztują Brola, Ignacego, który zginął w obozie, Bartoszka, Rychlika, Baranowskiego, Widerę i Nowakowskiego, Na miejsce Ruchu powstaje Bismarck Sportverein 1939.**

## Po wojnie

Fortuna kołem się toczy. Przychodzi **rok 1945** i znika Sportverein. **Ruch, a wraz z nim zasłużeni działacze klubowi wznawiają działalność klubu. Na widowni znów zjawia się niezmordowany Superniok, Brol, Kałuża i Wieczorek, Wiza i inni.**

Praca rozpoczyna się jak 25 łat temu od nowa. **Trzeba z niczego coś stworzyć.** Gracze rozproszeni, niektórzy z nich nieżyją, narybku brak. **I znowu historia się powtarza.** Znowu szkoła krakowska, jest niedoścignionym ma-

## *II-ga lista ppłk. Reymana*

# 40-tu najlepszych piłkarzy

Kraków. Kapitan związkowy PZPN: ppłk. Reyman zestawił II-gą skolei listę 40-tu najlepszych piłkarzy polskich.

Na liście tej figurują czterej przedstawiciele naszego województwa, a mianowicie: Brom (Ruch — Wielkie Hajduki), Gałkowski (WMKS — Katowice), Sowa (RKS Zagłębie Dąbrowa) i Siech (RKU Sosnowiec).

PEŁNA LISTA 40-tu NAJLEPSZYCH PIŁKARZY PRZEDSTAWIA SIĘ NASTĘPUJĄCO:

BRAMKA: Brom (Ruch Wielkie Hajduki), Jurowicz, Rybicki (Wisła), Jakubik (Garbarnia) wszyscy Kraków, Skromny (KKS Poznań), Borucz (Polonia Warszawa).

OBRONA: Sowa (RKS Zagłębie), Giewartowski, Szczepaniak (Polonia Warszawa, Filek (Wisła), Gedlek (Cracovia), Gruca (Garbarnia) wszyscy Kraków, Nowak (Tarnovia).

POMOC: Parpan, Jabłoński I, Jabłoński II (Cracovia), Legutko (Wapiennik), Filek II (Wisła), Tyranowski, Lesiak, Tylek (Garbarnia) wszyscy Kraków, Gałkowski (WMKS Katowice), Kozioł (Tarnovia).

ATAK: Siech (RKU Sosnowiec), Gendera, Kaźmierczak ([illegible]arta Poznań), Gracz, Cholewa, Kohu[illegible] Giergiel (Wisła), Bobula, Pawlik (Cracovia), Kaleta (Groble), Nowak, Ignaszak (Garbarnia) wszyscy Kraków, Roik III (Tarnovia), Lewandowski, Koczewski (ZZK Łódź), Odrowąż (Polonia Warszawa).

Na II-giej więc liście 40 najlepszych piłkarzy polskich figu[illegible] 24 nazwisk graczy Krakowa. Je[illegible] liczby tej dodamy 3-ch graczy z Tarnowa, to okręg krakowski posiada w chwili obecnej 27 najlepszych piłkarzy polskich. (Na pierwszej liście „40-tu najlepszych" Krakowski OZPN reprezentowany był przez 26 graczy)

Śląsk reprezentowany był na I-szej liście przez 9 piłkarzy.

NA DRUGIEJ LIŚCIE ZNAJDUJĄ SIĘ PO RAZ PIERWSZY:

Borucz (Warszawa), Skromny (KKS Poznań), Sowa (RKS Zagłębie), Gałkowski (WMKS Katowice), Kozioł (Tarnów), Siech (Sosnowiec), Gendera (Poznań), Roik III (Tarnów) i Giergiel (Wisła).

ODPADLI: Madejski, Krzyk (Śląsk), Spandel (Śląsk), Dzielong (Śląsk), Buczma, Matias, Bożek (Śląsk), Koczewski (Łódź), Artur Szeliga (Kraków).

## Piłkarze polscy do ZSRR

Kraków. Delegacja młodzieży radzieckiej z Kotowem i N. Trojan na czele zaprosiła oficjalnie w czasie swego pobytu w Krakowie reprezentację piłkarską Polski na tournee po Związku Radzieckim. Piłkarze polscy wyjadą do ZSRR w połowie października.

## Dokończenie mistrzostw tenisowych Polski

# Hebda i Jędrzejowska

## mistrzami w tenisie na 1945 r.

**Końcowe rozgrywki o tenisowe mistrzostwo Polski** wskutek niedzielnego deszczu **odbyły się dopiero w poniedziałek dn. 17 bm. W dniu tym rozegrane zostały następujące spotkania:**

**1) Półfinał w grze mieszanej** między parą Szeraucówna — Skonecki a Rudowska — Olejniszyn, zakończył się zwycięstwem pary Szeraucówna — Skonecki.

**2) Rozgrywka o czwarte i piąte miejsce w turnieju w grze pojedyńczej pań** między Szeraucówną i Jaźkowiakówną. **Spotkanie to wygrała** dobrze grająca **Szeraucówna z wynikiem 6—3, 6—1.**

**3) Finał gry pojedyńczej pań między siostrami Jadwigą i Zofią Jedrzejowską.** Rozgrywka ta była czymś więcej niż finałem, gdyż finał w tej konkurencji rozegrany już został między Zofią Jędrzejowską a Rudowską. **W spotkaniu tym Jadwiga Jędrzejowska,** która broniła swego tytułu mistrzyni Polski **wygrała łatwo w stosunku 6—2, 6—0.**

**4) Finał** gry **pojedyńczej panów** między Hebdą a Skoneckim zakończył się



*Tenisowy mistrz Polski Hebda*

**łatwym zwycięstwem Hebdy w stosunku 6—1, 6—2, 6—4.** Przed spotkaniem **tym, niektórzy spodziewali się nawet zwycięstwa Skoneckiego, a większość liczyła się w każdym razie z zaciętą pięciosetową walką.** Tymczasem okazało się, że nie bardzo można porównywać dwóch graczy, których się nie widziało w bezpośrednim spotkaniu ze soba, a tylko w rozgrywkach z trzecimi i to różnymi graczami. Spotkanie zaczęło się wygraniem pierwszego gema przez Skoneckiego, ale to było wszystko, na co go było stać w pierwszym secie. Następne sześć gemów, a tym samym i seta wygrał Hebda, nie dopuszczajac Skoneckiego wogóle do głosu. Następnego seta przegrał Skonecki, równie gładko zdobywając tylko dwie gry. W trzecim secie walka była trochę bardziej zacięta i Skonecki nawet przez chwilę prowadził 4—3, ale następne trzy gry wygrał Hebda, kończąc seta 6—4. **Skonecki nie wytrzymywał dłuższej wymiany piłek i grę na regularność przeważnie przegrywał.** Zdając sobie z tego sprawę, próbował chodzić do siatki, ale i tutaj nic nie mógł wskórać. Poza kilkoma zresztą ładnymi zagraniami przy siatce przeważnie był bezlitośnie przez Hebdę mijany precyzyjnymi piłkami wzdłuż linii. Wogóle **Hebda był pod każdym względem lepszy i panował na placu całkowicie.** Wszelkie próby Skoneckiego przejęcia w swe ręce inicjatywy, były przez Hebdę z miejsca zdecydowanie unicestwiane.

**5) FINAŁ GRY PODWÓJNEJ PANÓW między parą Hebda — Skonecki i Olejniszyn — Herbst** zakończył się łatwym **zwycięstwem pierwszych** w **stosunku 6—2, 6—3 i 6—1.**

Po zakończeniu rozgrywek odbyło sie uroczyste rozdanie dyplomów i nagród przez prezydium PZLT, poprzedzone krótkim przemówieniem prezesa Związku, radcy Olchowicza.

**6) FINAŁ MIXTA** przyniósł zdecydowane zwycięstwo parze Hebda — J. Jędrzejowska nad parą Szeraucówna — Skonecki 6—1, 6—2.

## Migawki

**NARODOWE MISTRZOSTWA były jeśli chodzi o graczy, naprawdę narodowe, jeśli jednak chodzi o publiczność, to były one międzynarodowe, albowiem wśród widzów była spora grupka Czechów,** którzy przybyli na turniej własnym autobusem, aby oglądnąć pierwsze powojenne mistrzostwa Polski.

* * *

**HEBDA zrobył aż trzy tytuły mistrzowskie:** w grze pojedyńczej panów, w grze podwójnej panów ze Skoneckim i w grze mieszanej z J. Jędrzejowską.

* * *

**SIOSTRY JĘDRZEJOWSKIE najprawdziwsze krakowianki reprezentowały barwy innych miast** — J. Jędrzejowska Łodzi, a Z. Jędrzejowska Warszawy.

* * *

**W turnieju brało udział pięciu przedstawicieli naszej armii,** a to Olejniszyn, Kurman, Rosada, Fraszewski i Bajdała.

* * *

**CZTERECH LWOWIAKÓW reprezentowało nie swoje barwy:** Olejniszyn i Rosada — Kraków, Kurman Warszawę i Hebda Łódź.

* * *

**Z organizacji, a raczej z wyniku organizacji, niezadowolony był skarbnik PZLT, dr. Szembek.** Kasa związkowa jaka była pusta przed turniejem, taką pozostała i po turnieju.

## Co mówią o turnieju?

**PREZES PZLT RADCA OLCHOWICZ:**

Uwzględniajac przeszło pięcioletnią przerwę **uważam, że poziom turnieju był wcale dobry. Z wielką przyjemnością stwierdzam duże zainteresowanie rozgrywkami publiczności krakowskiej. Jeśli chodzi o zawodników, to Hebdę,** który posiada wielką rutynę, duży repertuar uderzeń oraz wcale dobrą kondycję fizyczną **uważam za bezkonkurencyjnego. Skonecki jest z biorących udział w turnieju drugi,** musi jednak dużo jeszcze nad sobą popracować. Z dalszych graczy dobry był stary rutyniarz Adamczyk z Łodzi. Olejniszyn



*Mistrzyni Polski Jadzia Jędrzejowska zasiliła sekcję tenisową Pogoni katowickiej.*

**po części zawiódł.** Swoją chyba szczytową **formę osiągnął Herbst,** który ma szczególnie dużo zrozumienia dla gry podwójnej. Dobrze zapowiada się Piątek z Poznania. **Bardzo żałuję, że nie było na turnieju graczy śląskich Bratka i Kończaka. Obydwaj, moim zdaniem, odegraliby w turnieju decydującą rolę,** chociaż Hebdzie żaden z nich nie zagroziłby. Osobiście uważam Kończaka za bardziej niebezpiecznego w szczególności dla graczy zagranicznych. **Obaj ci gracze jako para w grze podwójnej, mieliby też dużo do powiedzenia. Decyzję ich nie brania udziału w mistrzostwach, oraz jej uzasadnienie wobec atmosfery, jaką wytworzono w związku ze zgłoszeniem się ich do mistrzostw, uważam w zupełności za słuszną i wysoce sportową.** Z juniorów najlepsi finaliści, lwowianin Rosada i poznańczyk Fraszewski. Za talenty ich jednak nie uważam. Od juniorów wògóle wymagam gry ostrej, ofenzywnej i żywiołowej, gdyż tylko z takich można pod opieką dobrego trenera wychować graczy na większą miarę. Tymczasem obaj nasi finaliści hołdują raczej grze, polegającej na odbijaniu piłek. **Wśród pań Jadwiga Jędrzejowska ma jeszcze silniejszą pozycje, niż Hebda wśród panów** i w Polsce, jak na razie, nie widze dla niej konkurencji. **Rudowska przegrała z Zofią Jędrzejowską, dzięki załamaniu się w drugim secie.** Ma ona prócz tego jednak jeszcze słaby bekhend i przez ciągłe ustawianie się na forhend, szybko się męczy, traci niepotrzebnie energię i prawidłowe ustawienie się na korcie. Za ta, **która przy odpowiednim trenerze i treningu może zajść bardzo wysoko, uważam Jaźkowiakównę z Poznania. Gry podwójne po za parą Hebda — Skonecki słabe.** Stosunkowo dobrą parą mogła zestawić Warszawa, a to Kurman — Bełdowski, obaj jednak grali w innych zestawieniach. Mam nadzieję, że po kilku jeszcze spotkaniach, szczególnie z graczami zagranicznymi, poziom naszych graczy szybko się poprawi. Dziś to przecież początki po długiej przerwie, a jak wiadomo, gra w tenisa wymaga dużo dokładności i precyzji, której się nie nabywa względnie nie odzyskuje z powrotem po kilku zagraniach. **Pomimo dużych strat w tenisie polskim, jestem jednak na przyszłość dobrej myśli.**

**MISTRZ POLSKI NA ROK 1945 JÓZEF HEBDA:**

**Hebda, jak zwykle, jest skromny i nie lubi opowiadać — woli grać. Przyciśnięty jednak do... ściany w szatni, powiedział: Z gry swej jestem zadowolony. Specjalnie się nie przemęczyłem. Bardzo żałuję, że nie było Bratka i Kończaka. Mieliby tutaj coś do powiedzenia,** chociaż osobiście, jeżeli mam być szczery, dałbym sobie radę z jednym i drugim i o wynik spotkania z nimi się nie obawiam. **Mam zamiar pograć jeszcze ze dwa lata, a potem ustąpię miejsca młodszym.** Organizacja zawodów bardzo dobra, a opieka nad zawodnikami jeszcze lepsza. **Prosze pozdrowić odemnie sportowców śląskich. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku zagram w Katowicach, z czego się już naprzód szczerze cieszę.**

**Trytko Zdzisław**

## Hebda przegrywa z Bratkiem

# Rewanż za mistrzostwa tenisowe

Katowice (KL). **Czesi nie przyjechali do Katowic na zapowiedziany mecz tenisowy i zawiedli na całej linii tak organizatorów jak i publiczność śląską.**

Jak się w praktyce okazuje, między nami a Czechosłowacją nie istnieje jeszcze żaden współczesny środek porozumiewania się. Listy dochodzą z dużym opóźnieniem. Telegramy nie kursują. Telefonicznie porozumieć się nie można. Z tego też względu **każda**



*Dr. Skulicz prezes Śl. OZLT.*

**impreza dzisiaj urządzona z udziałem zagranicznych gości, zależy od szczęśliwego zbiegu okoliczności.**

Punktem zbornym ekipy czeskiej miała być Morawska Ostrawa. Na oznaczony czas wyjechał tam członek PZLT. Jonszta, aby na miejscu ku swemu niemiłemu rozczarowaniu zastać **depeszę Dra Bertla z Pragi, iż tenisiści czescy nie przyjadą ze względów od Związku niezależnych.** Bliższych szczegółów i właściwego powodu nieprzybycia gości nie podano wobec czego trudno już dzisiaj, dokładnie i bez reszty wytłomaczyć sobie ich absencję.

**Organizatorzy chcąc za wszelką cenę ratować sytuację, zorganizowali na prędce „rewanż za mistrzostwa krajowe".** Po kilkunastu telefonach do Krakowa i Łodzi, **dzięki niezwykle sportowemu nastawieniu łódzkiego O. Z. L. T. ten ostatni odwołał spotkanie tenisowe Kraków — Łódź i zgodził się na wysłanie Hebdy do Katowic** aby tam wziął udział w zapowiedzianych eliminacjach z udziałem Bratka i Kończaka. Tak samo postawiona została sprawa odnośnie Skoneckiego. — **W ten sposób zamiast przewidzianego spotkania Katowice — Praga, publiczność śląska mogła zobaczyć czołowych tenisistów polskich na kortach Pogoni i przeżywać emocje właściwych mistrzostw tenisowych Polski.**

**Sobotni program wypełniła rozgrywka eliminacyj między Kończakiem i Bratkiem, oraz towarzyskie spotkanie Jędrzejowskiej z Rudowską.**

**BRATEK — KOŃCZAK 6:3, 1:6, 3:6 8:6, 6:4.**

Na pięknym korcie centralnym KS. Pogoni rozegrana została pięciosetówka między kolegami klubowymi Bratkiem i Kończakiem, która trwała około 3 godziny. **Wygrał ponownie Bratek, dzięki końcówce w 5 uciążliwych setach 6:3, 1:6, 3:6, 8:6, 6:4,** przy czem Kończak w czwartym secie miał 3 piłki meczowe.

Obaj koledzy klubowi znają się dokładnie i wiedzą gdzie szukać słabych punktów u partnera, to też z tego powodu rozgrywka jakkolwiek ważna z punktu widzenia ustalenia listy państwowej, była monotonna i rzadko tylko dochodziło do emocjonujących spięć przysiatkowych. **Obaj tenisiści mniej więcej znajdują się na równym poziomie technicznym, z tą jednak różnicą, że Bratek posiada niewątpliwie więcej rutyny meczowej, oraz agresywności. Pozatym Kończak ustępuje Bratkowi wyraźnie w koncepcji myślowej i jego rozwiązania taktyczne są b. prymitywne.** Niewykorzystanie trzech decydujących momentów (3 mecz bole) w czwartym secie, nie zaryzykowanie kończącej piłki z głębi kortu czy też wycieczki do siatki, są aż nadto wymowne, aby coś do tego dodać więcej. Pozatym **Kończak musi popracować nad serwisem.** Pierwsza piłka w ogólności nie wychodzi. Druga natomiast jest tak nieskomplikowana, że łatwo ją skończyć.

Bratek przetrzymał pięciosetówkę kondycyjnie dobrze, jakkolwiek miał momenty wyczerpania.

**JĘDRZEJOWSKA — RUDOWSKA 6:1, 6:1.**

Okrasą gier sobotnich było spotkanie Jadzi Jędrzejowskiej z Rudowską. Rudowska grała odważnie i miała kilka ładnych momentów. Mimo to była bezsilną wobec zabójczych drajwów swej przeciwniczki, do których nie tylko że trudno było dochodzić, ale również wyrzucały ją one zupełnie z kortu. **Wielka szkoda, że mistrzyni Czechosłowacji Straubova nie przyjechała.** Nasza mistrzyni musiałaby w tym spotkaniu pokazać co umie **W naszych warunkach Jędrzejowska nie ma niestety przeciwniczki, któraby mogła na chwilę ukazać, jej pełnię talentu i techniki.** Piękne zgrania Jędrzejowskiej były rzęsiście oklaskiwane przez publiczność. Spotkanie to zakończyło się w dwu krótkich setach wynikiem 6:1, 6:1.

**Katowice.** (Kl) W niedzielę przy przepięknej pogodzie nastąpiło dokończenie rozgrywek tenisowych. Zgodnie z zapowiedzią organizatorów — zarówno Hebda jak i Skonecki zjawili się na kortach KS. Pogoni.

**SKONECKI — KONCZAK 7:5, 6:4, 6:4**

Na pierwszy ogień poszło spotkanie Konczaka ze Skoneckim. Zwycięzcą został zasłużenie Skonecki, wygrywając w trzech setach 7:5, 6:4, 6:4.

Konczak czuł w kościach ciężką przeprawę sobotnią z Bratkiem i grał znacznie słabiej. W tych okolicznościach jeszcze bardziej wyszły na jaw jego braki a mianowicie słaby serwis, brak atakującej piłki oraz błędy taktyczne.



*Skonecki i Kończak po meczu*

Obej przeciwnicy grali bardzo ostrożnie, to też spotkanie to nie miało wiele walorów widowiskowych. Skonecki górował atakującą piłką z forhandu, grał bardziej stylowo i również staranniej mijał Konczaka przy siatce po jego zbyt długich i nieprzygotowanych dropszotach.

**HEBDA SKONECKI — KURMAN BRATEK 6:3, 6:2**

Po tym spotkaniu nastąpiła gra podwójna, w której z jednej strony wziął udział przebywający na urlopie **Kurman wraz z Bratkiem z drugiej strony para Hebda Skonecki,** która wygrała łatwo 3:6, 2:6. **Po południu nastąpił dalszy ciąg spotkań, tym razem na pierwszy ogień poszło spotkanie Hebdy z Bratkiem, którego oczekiwano z dużym zaciekawieniem.** Rzecz prosta, że na zwycięzcę tego spotkania typowano Hebdę. Ciekawość ograniczała się tylko do rozmiarów oporu Bratka, którego dobrą formę sygnalizowały zwycięstwa zarówno z Konczakiem jak i Skoneckim.

**BRATEK — HEBDA 2:6, 6:4, 6:2, 6:2**

**Wbrew oczekiwaniom Bratek sprawił nielada niespodziankę, wygrywając to spotkanie względnie łatwo w czterech setach 2:6, 6:4, 6:2, 6:2.** W żadnym jednak wypadku nie zaryzykujemy twierdzenia, że Bratek jest lepszy od Hebdy. **Należy zaznaczyć, że Hebda na wezwanie kapitana sportowego Dziuby stawił się na mecz po nieprzespanej nocy, którą spędził w samochodzie zdążając do Katowic. Okoliczności te nie umniejszają jednak sukcesu Bratka.** Sam fakt, że Hebda nie może go w przyszłości lekceważyć, mówi o poprawie formy zawodnika Pogoni, którego gra stała się obecnie dojrzalsza.

Bratek zagrał przede wszystkim taktycznie bez zarzutu. **Starał się dropszotami zmęczyć Hebdę, co mu się zresztą udało.** Poza tym w pojedynku przy siatce stał na wysokości zadania, dając wraz z Hebdą pokaz tenisu wyższej klasy. **Hebda nie miał kończących swych piłek, wobec czego jego dawne wspaniałe returny nie były groźne, były na miękkie i nie plasowane.** Taka gra odpowiadała Bratkowi, który był regularniejszy z głębi kortu i kondycyjnie przewyższał przeciwnika. To ostatecznie zadecydowało o porażce Hebdy. Rzecz prosta, że zwycięstwo Bratka przyjęła publiczność z dużym aplauzem.

Przebieg gier był następujący:

Pierwszy **set wróży łatwe zwycięstwo Hebdy.** Zyskuje on z kolei cztery gry i prowadzi 4:1. O następnego gema toczy się długa wymiana piłek, która kończy się wygraniem seta 6:2 przez Hebdę.

**Drugi set wskazuje, że Bratek wszedł w uderzenie. Długa wymiana piłek a następnie piękne zagranie przy siatce przy stanie 3:3 daje Bratkowi następnego gema.** Hebda wyrównuje i ostatecznie oddaje seta 4:6, psując kilka łatwych piłek.

**W trzecim secie Bratek panuje zupełnie nad grą. Hebda traci kontrolę nad returnami, lokując je często w siatce względnie w aut.** W dalszym ciągu Bratek operuje drop-szotami. Ściąga Hebdę do siatki, którego returny są niedokładne i umożliwia przeciwnikowi skończenie piłki z półkortu. Na obu zawodnikach widać zmęczenie upałem, jakkolwiek Bratek jest świeższy, wydaje się że czwarty set przyniesie jakąś niespodziankę. **Obraz gry nie zmienia się w secie czwartym. Hebda i ten set przegrywa bez walki 2:6.**

Po tym spotkaniu, które było największą atrakcją rozgrywek tenisowych nastąpiła **gra mieszana. J. Jędrzejowska i Kończak pokonali parę Rudowska, Skonecki 7:5, 6:2.**

**PO MECZU HEBDA PODZIELIŁ SIĘ Z NAMI SWOIMI SPOSTRZEŻENIAMI.**

Z Bratkiem nie grałem od wojny. Stwierdzam u niego znaczną poprawę. Sam byłem przemęczony kilkoma nieprzespanymi nocami. Grałem bardzo słabo.

**BRATEK:**

**„Grałem jak maszyna"** — mówi z radością. Jestem zadowolony z siebie. — dodaje.

**KPT. P.Z.L.T. — DZIUBA:**

**— Bratek grał mądrze, taktycznie. Nie sądzę jednak, aby wygrał z normalnie grającym Hebdą. Hebda wszystkie niemal returny posyłał w siatkę.**

# Rozmaitości sportowe

### CZESI W ZSRR

**Praga. Czeski Związek Piłki Nożnej otrzymał z Moskwy zaproszenie wysłania swej reprezentacyjnej jedenastki piłkarskiej do ZSRR.**

Zestawienie składu reprezentacji Czechosłowacji powierzone zostało kpt. sport. czeskiego zw. piłki nożnej dr. Myska.

**Również z Anglii i Szkocji wypłynęły do Pragi pisemne oferty** rozegrania meczów z angielskimi i szkockimi drużynami dla Sparty i Slavii.

### HANDEL GRACZAMI

**Paryż. Red Star pozyskał trzech wyborowych graczy. Są to murzyni z Afryki Madani, Hamiri i Kadmiri.**

**Handel graczami prowadzi się we z niezmniejszoną siłą jak przed wojną.** Tak np. **paryski Racing zapłacił za napastnika Suprina z Lyonu 400.000 fr.** Ponieważ lepsi piłkarze zostali już rozchwytani, **francuscy managerowie rozglądają się już po innych krajach. Wybór ich padł w pierwszym rzędzie na Jugosławię i Czechosłowację.** Prasa jugosłowiańska i czeska zwraca uwagę, że pierwsi kaperzyści z Francji przybyli już do Pragi i Belgradu oraz ostrzega poszczególne kluby, aby zajęły zdecydowane stanowisko w tej sprawie i dały należytą odprawę handlarzom „żywym towarem".

### „CZYSTKA" SPORTU W NORWEGII, SZWECJI I FINLANDII.

**Oslo.** W Norwegii **unieważniono wszystkie dyplomy**, które wydane zostały sportowcom-mistrzom w okresie okupacji. **Podano dalej do wiadomości, że wszystkie rekordy, które ustanowione zostały po roku 1940, zostaną unieważnione,** gdyż Norweska Federacja Sportowa stała pod kontrolą nazistów.

**W Finlandii zmuszono do rezygnacji ze stanowiska przewodniczącego UNII Lekkoatletycznej Rangella, a w Szwecji** prezesa Związku Bokserskiego Soederlanda, **którzy współpracowali z Niemcami.**

### „CZYSTKA" W BELGII I HOLANDII

**Bruksela. Wśród aresztowanych w Belgii 70.000 osób oskarżonych o współpracę z niemcami, znajduje się „gwiazda piłkarska"** Braine (klub Beerschoot). Stanie on przed sądem z końcem b. miesiąca w Brukseli.

**Również w Holandii aresztowano wielu sportowców, którzy w okresie okupacji współpracowali z niemcami.** Wśród aresztowanych znajdują się dwaj „internationałowie" Holandii — **bramkarz dr. van der Meulen** oraz holenderski **„król strzelców" Vente,** dalej **manager Huisenaar,** znakomici sprinterzy **Osendarp i Dam, „milowiec" — Slykhuis** oraz nie mniej znana pływaczka **J. Waalbergowa.**

### ŚWIĘTO SPORTOWE W BUKARESZCIE

**Bukareszt, 20. września. Na stadionie w Bukareszcie odbyło się wielkie święto sportowe, poświęcone rocznicy stworzenia narodowej organizacji sportowej „Sportul Popular".** Na święcie obecni byli **premier dr. Groza,** ministrowie, kierownictwo organizacji rumuńskiej młodzieży postępowej, kierownicy organizacji sportowych, związków zawodowych i inni. — Święto rozpoczęła **defilada, w której udział wzięło ponad 15.000 członków zawodowych i organizacji sportowych.** Do uczestników święta sportowego **przemówienie wygłosił premier Groza,** które przyjęte zostało burzą oklasków. **„Sport — tak jak kultura, — powiedział dr. Groza — nie może być przywilejem jednostek. W państwie demokratycznym sport stanie się dostępnym dla wszystkich. Powróciłem z Wielkiego Związku Radzieckiego, gdzie zachwycałem się cudami współczesnej techniki najśmielszymi eksperymentami i naukowymi osiągnięciami. Widziałem młodzież radziecką, zorganizowaną, pełną radości życia, pełną sił i świadomości swych spraw.** Młodzież tego demokratycznego państwa bezgranicznie oddana jest sprawie postępu. Odwiedzieliśmy w Moskwie park kultury i odpoczynku. Widziałem, jak w kraju tym sport i kultura związane są ze sobą ściśle i dostępne są dla wszystkich obywateli. **I u nas** — zaskoczył dr. Groza — **w dzisiejszych trudnych warunkach zdrowa młodzież stworzy awangardę walczącą o odbudowę kraju i umocnienie demokracji, zabezpieczającej wszystkim prawo na kulturę i wolność.** Na zakończenie święta odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami „Czerwona Gwiazda (Jugosławia) i reprezentacją Bukaresztu. Zwycięstwo odnieśli Jugosłowianie.

### MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE EUROPY W 1946 R.

**Kongres IAAF (Międzynarodowej Lekkoatletyki Amatorskiej), który odbył się w Sztokholmie uchwalił, że najbliższe mistrzostwa Europy odbędą się w 1946 r. Organizację mistrzostw powierzono Szwecji, wychodząc z założenia, że kraj ten jako nie dotknięty wojną może najlepiej wywiązać się z zadania należytej organizacji tej tak ważnej imprezy.**

### USA — SZWECJA W LEKKOATLETYCE.

**W czerwcu 1946 r. odbędzie się w Nowym Yorku spotkanie lekkoatletyczne USA — Szwecja. Rewanż ma się odbyć w sierpniu tegoż roku w Sztokholmie.**

## Ze sportu za granicą

# Praga we wrześniu

*(Od własnego wysłannika „Sportu")*

### SPORT I POLITYKA

**W stosunkach międzynarodowych sport spełnia specjalną rolę. Tak było przed wojną, tak jest i teraz. Na tej właśnie platformie następuje przede wszystkim zbliżenie i wzajemne poznanie, które decyduje o dalszym rozwoju stosunków narodów.** Taką właśnie rolę wypełnia w tej chwili sport w odniesieniu do wzajemnych stosunków polsko-czeskich. **Mimo różnicy zdań, mimo sprzecznych w niektórych punktach interesów narodowych i politycznych, sport staje się tym czynnikiem, który nie bacząc na wszelakie trudności, wprowadza w polsko-czeskie stosunki międzynarodowe normalizację i odprężenie.**

Zetknięcie się przedstawicieli sportu, działaczy i czynnych sportowców obu krajów, w bezpośrednim i osobistym kontakcie, wymiana myśli w niekrępujących rozmowach, posiada swój walor i ma swą wartość.

Na tej platformie wszelkie przeciwności tracą swą ostrość i dają możność spojrzenia rzeczywistości prosto w oczy, bez żadnej namiętności. **Stosunki sportowe, nawiązane z republiką czechosłowacką są zaczątkiem; są zapoczątkowaniem dalszych kontaktów, które będą obejmowały powoli poszczególne działy życia kulturalnego.**

**Tak właśnie i w Polsce, tak samo i Czechosłowacji, ocenia się ożywioną działalność naszych organizacyj sportowych.**

Czasopisma czeskie wszelkich odcieni pełne są wiadomości o ostatnich spotkaniach tenisistów i piłkarzy obu naszych narodów, przynosząc recenzje pochlebne i nie raz bardzo kurtuazyjne, jakkolwiek sami mielibyśmy sobie wiele do zarzucenia.

**Nastawienie prasy czeskiej, nie jest bynajmniej robione.**

### CZESI CENIĄ NAS...

Każdy gość z Polski jest serdecznie przyjmowany i nie odczuwa bynajmniej tego osamotnienia, jakie towarzyszy mu w innym kraju, którego granice po raz pierwszy zmuszony był przekroczyć.

**Czesi starają się zrozumieć, co naród polski przeszedł,** jakkolwiek nieraz, patrząc na własny niezniszczony wojną kraj, trudno im uzmysłowić sobie ogrom zniszczenia, jaki dokonał się **na ziemiach polskich.**

Dyskutując na temat spustoszeń w Polsce, mają na myśli jedynie Warszawę, której zgliszcza oglądali czy to w ilustracji, czy też w kinoteatrze, nie zdając sobie sprawy, iż jest to mały wycinek z naszych niepowetowanych strat.

**Czesi zdają sobie sprawę z tej determinacji, z jaką stawialiśmy czoła nawale germańskiej,** z jaką wspaniałą odpornością (jako jeden z nielicznych narodów) nie ugięliśmy się przed żadnymi ciosami i nie poszliśmy na żaden kompromis.

**To Czesi rozumieją i to w nas cenią.**

Z tego też powodu pojawienie się przedstawicieli sportu polskiego na czeskiej ziemi było nietylko manifestacją wszechsłowiańskich uczuć, ale również wyrazem sentymentu, jaki każdy Czech odczuwa w stosunku do Polaka.

* * *

**Czesi interesują się rozwojem naszego sportu, zdając sobie z tego sprawę, że w obecnej chwili jesteśmy jedynym krajem, z którym mogą nawiązać ścisłe kontakty.** Zarówno Austria, jak i Węgry, narazie odpadają jako partnerzy. Powodem tego jest brak jeszcze uporządkowania stosunków sportowych w tych krajach.

### CZESI CHCĄ NAWIĄZAĆ Z POLSKIM SPORTEM ŚCIŚLEJSZE KONTAKTY

**Z zaciekawieniem obserwują nasze wysiłki w kierunku podniesienia poziomu poszczególnych gałęzi sportu,** pragnąc nawiązać z nami ściślejszy kontakt. Pertraktacje w sprawie zorganizowania pierwszego meczu pięściarskiego między oboma reprezentacjami wywołało żywy oddźwięk i wzbudziły duże zainteresowanie.

**Żałować tylko wypada, że nie doszło jeszcze do skutku spotkanie lekkoatletów. Ostatnie spotkanie krajowe między reprezentacją Czech i Moraw dało przeciętne wyniki, które wskazują na możność nawiązania równej walki przez naszych lekkoatletów z lekkoatletami czeskimi.** Jak było do przewidzenia Czesi wygrali z Morawianami wysokim stosunkiem punktów, bo 307:183.

**Z ciekawszych wyników należy zanotować:**

**100 mtr. 11,4 (Fikejz), 200 mtr. 24,2 (Koustron), kula 12,93 (Reich), 1,200 mtr. 3,25,8 (Bagar), tyczka 3,30 mtr. (Taus), skok w dal 6,75 (Fikejz), oszczep 49,59 mtr. (Uhlar), skok w zwyż 1,75 (Kubicek), sztafeta 4x100 mtr. 46,2, sztafeta 4x1.000 mtr. 8,33,4.**

Na specjalne podkreślenie zasługuje wynik, uzyskany w skoku w zwyż, oraz fakt, iż dalsi zawodnicy Rubicek i Skala uzyskali, pierwszy również 1,75, a trzeci skolei 1,70 mtr. Wyrównanie klasy skoczków jest oczywiste i nie jest u nas w tej chwili do pomyślenia.

Juniorzy spisali się dzielnie, osiągając m. in. w rzucie oszczepem 46,11, a w skoku w zwyż 1,65 mtr.

**Po zakończeniu mistrzostw tenisowych, uwaga opinii sportowej Pragi, zwróciła się w kierunku zapowiedzianego spotkania tenisowego Katowice—Praga.** Opinia sportowa w Czechach jest pewna wygranej, sądząc po ostatnim słabym debiucie naszych tenisistów w Pradze. Typują Drobnego, czy Vodickę, względnie Smolinskiego na pewnych zwycięzców spotkania, mając pewne zastrzeżenia, co do ewentualnego sukcesu Straubovej. Mecz ma być rozegrany systemem Davis'cupu, przewidując 7 spotkań.

Zaprojektowane spotkanie to uzyskało pełną aprobatę Poselstwa R. P. Zawodnicy czescy mają dojechać do Morawskiej Ostrawy, pociągiem, a stamtąd zostaną samochodem odwiezieni do Katowic. Przywiozą ze sobą również piłki, których brak tak bardzo hamuje u nas normalny rozwój tego sportu. Tak samo z ufnością i wiarą w zwycięstwo Czesi oczekują spotkań reprezentacji Pragi z Krakowem i Polską Płd. w piłce nożnej.

### POWRÓT DO KRAJU

Nasz pobyt w Pradze urozmaicony zwiedzeniem Hradczyna, wspaniałej gotyckiej katedry, oraz innych osobliwości miasta ma się ku końcowi. Z żalem opuszczamy Pragę, tembardziej, że jeszcze mamy niewykorzystane „listki". Pozostawiamy je w podziękę za gościnę naszym czeskim znajomym.

Wyjeżdżamy wieczorem z Pragi, kierując się przez Podiebrady na Hradec, do Polski.

**Mgr. Lucjan Korcyl.**

# Aktualności pływackie

### PZP WZNAWIA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ

Jak się dowiadujemy, **7 listopada br. zwołane ma być do Poznania zebranie delegatów wszystkich okręgów, celem wyłonienia władzy naczelnej w sporcie pływackim, tj. PZP (Polski Związek Pływacki).** Decyzji tej należy przyklasnąć jak najgoręcej, gdyż brak tej najwyższej magistratury pływackiej zaczął się coraz bardziej dawać we znaki powstającemu znowu do życia i to w coraz szybszym tempie, sportowi pływackiemu. Oby tylko w tej instytucji, będącej alfą i omegą naszego pływania, znaleźli się ludzie, gwarantujący swą osobą lepsze jutro dla naszych pływaków. **W Poznaniu dalej, z okazji otwarcia krytej pływalni, po wyremontowaniu i naprawieniu szkód wyrządzonych przez wojnę, projektowane jest, w późniejszym nieco terminie, urządzenie większych ewent. ogólnopolskich zawodów pływackich.**

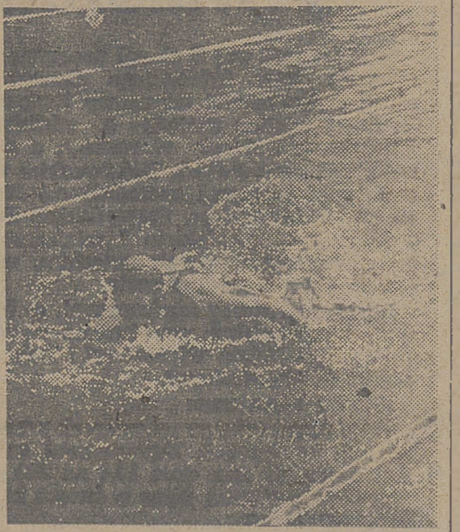
### ŚLĄSK — „MEKKA" PŁYWAKÓW

Jak i w innych gałęziach sportu, tak i w pływaniu, Śląsk na skutek swych uprzywilejowanych warunków (łatwość w uzyskaniu pracy, wyższe naogół płace, dobre warunki treningu, zwłaszcza zimowego i t. d.) wywiera atrakcyjny wpływ na „brać pływacką", czego dowodem jest coraz liczniejszy napływ wybitniejszych zawodniczek i zawodników do klubów śląskich. I tak w ostatnich tygodniach przenieśli się tutaj na stałe: **Kierczyńska i Boberowa** z Krakowa, **Klimko** ze Lwowa, a noszą się podobno z tym zamiarem: **Zemyr F.** (Lwów) mający znajdować się, jak fama głosi w doskonałej formie (100 m. na grzb. I, 17, min.). Choma (Kraków), a niewiadomo czy na tych tylko się skończy. Nic więc dziwnego że w tych warunkach, okręg śląski w najbliższym już czasie zamierza odzyskać, utraconą na skutek zawieruchy wojennej, hegemonię w sporcie pływackim w Odrodzonej Polsce. Sprawdzianem tych możliwości ma być spotkanie Śląsk — Kraków na pływalni w Zabrzu, w terminie jeszcze nieustalonym.

### „CRACOVIACY" PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO SEZONU ZIMOWEGO.

**Sekcja pływacka Cracovii**

jedna z najsilniejszych sekcyj pływackich w minionym sezonie letnim pragnie swe czołowe stanowisko utrzymać i na przyszłość. Wyrazem tego jest poważne rozpoczęcie przygotowań do nadchodzącego sezonu zimowego: i tak Zarząd zdołał sobie zapewnić współpracę dwóch wybitnych fachowców: doc. dr. Sidorowicza na



*Bojczenko (ZSRR) w stylu „butterfly"*

polu sportowo - lekarskim oraz Zyg. Wilińskiego, dawnego trenera AZS-u warszawskiego, który mimo odniesionej kontuzji podczas powstania w Warszawie (m. innemi utraty oka) podjął się, razem z dotychczasowym długoletnim trenerem Al. Czermakiem prowadzenia treningu pływackiego. Oprócz, rzecz oczywista, właściwego treningu w pływalni, została już rozpoczęta i będzie nadal kontynuowana ogólna zaprawa kondycyjna, chwilowo ze względu na ładną pogodę na Stadionie Miejskim, później na sali gimn. pod kierunkiem bądź doc. Sidorowicza, bądź wychowanka CIWF instr. Szczerbickiego. Odnośnie co do zamierzeń sportowych na najbliższą przyszłość, to na drodze do realizacji znajdują się pertraktacje z klubami czeskimi: CPK (Praga) i Slavia (Praga) w sprawie rozegrania spotkania pływackiego z Cracovią. Przyjazd którejś z tych drużyn byłby wykorzystaną ewent. także przez Okręg śląski celem urządzenia zawodów międzynar. Praga — Katowice.

### I W ŁODZI PRACA WRE...

Najlepszy pływak łódzki Opolski (YMCA) znajduje się już w b. dobrej formie, pływa obecnie setkę w granicach 1,05 — 1,06 i tu prawdopodobnie należy szukać przyszłego mistrza w stylu dowolnym, na mających odbyć się tej zimy pierwszych po wojnie Pływackich Mistrzowstwach Polski hali krytej. Łodzianie montują również w chwili obecnej zespół do waterpolo, mając do swej dyspozycji paru dawnych zawodników Legii (Warszawa), a dodawszy jeszcze graczy KSZO (Klub Sportowy Zakładów Ostrowieckich) z Kieryszem na czele, należących do Okręgu łódzkiego, mogą w piłce wodnej śmiało pokusić się o sięganie po prymat w Polsce w konkurencji międzymiastowej. Tak wtęc do trzech wysuwających się narazie na czoło ośrodków pływackich, mianowicie: Krakowa, Śląska i Poznania, dołączy się teraz zdecydowanie i Łódź.

**mgr. Choma.**

# Bieg Czynu Młodych

Z pełnomocnictwa stałej komisji porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych, Komitet Redakcyjny Czynu Młodych urządza w dniu 14.10. 45 r. uliczny bieg propagandowy. W zawodach tych wezmą udział zawodnicy z całej Polski. Do technicznego przygotowania w biegu zostali powołani obywatele:

Ob. Barwicki Jerzy (ZWM), ob. Beldoch Jerzy (OM. TUR.), ob. Zalewski Ryszard (Wici), ob. Grajkowski (ZHP) Redaktorzy „Czynu Młodych" oraz ob. Cudzik Mirosław — jako kier. techniczny.

Do komitetu honorowego biegu zostali zaproszeni: Ob. Wojewoda Generał Dyw. Aleksander Zawadzki. Przewodniczący Woj. Rady Narodowej ob. Tkocz, Naczelnik Inf. i Prop. Major Stahl, Redaktor Naczelny „Dziennika Zachodniego" ob. Ziemba, Redaktor Naczelny „Trybuny Robotniczej" ob. Bielski, Redaktor Naczelny „Gazety Robotniczej", Redaktor „Zagrody Chłopskiej" ob. Pargier, Redaktor „Sportu" ob. Bagier.

Trasa dla zawodników młodocianych do 20 r. życia 1500 mtr.

Trasa dla zawodników dorosłych przez ul. Kościuszki, Andrzeja, Mikołowską, Poniatowskiego i spowrotem ul. Kościuszki na boisko, oraz trzy razy dookoła boiska Pogoni, bieżnią, meta na boisku.

Nagrody dla zawodników:

I nagroda Wojewody Śląsko - Dąbr.

II nagroda Przewodniczącego Woj. Rady Narodowej.

III nagroda Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

IV nagroda Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego.

V nagroda Państwowej Centr. Handlowej oraz nagrody Redakcyj dzienników i czasopism.

Każdy zawodnik otrzyma dyplom biegu ulicznego „Czynu Młodych". —

Zgłoszenia zawodników przyjmuje Administracja „Czynu Młodych" Katowice, ul. Plebiscytowa 1, piętro II, od godz. 9 do 11-ej i od godz. 13 do 15.

**Komitet Organizacyjny Biegu.**

### CZECHOSŁOWACJA — ANGLIA W PŁYWANIU.

**Londyn. Angielski Związek pływacki wysłał zaproszenie pływakom czeskim na mecz pływacki Anglia — Czechosłowacja.** Czynione są również przygotowania do czwórmeczu pływackiego Praga — Londyn—Bruksela—Amsterdam, który odbędzie się z początkiem roku przyszłego.

**6 i 7 października odbędą się w Pradze wielkie międzynarod. zawody lekkoatletyczne.** W zawodach tych mają wziąść udział **Gunder Hägg,** rekordzista świata na 3000 mtr. i 5000 mtr. **Anderson Arne,** rekordzista w biegu na 1500 mtr., **Lidman, Liljikevist oraz Erikson.**

Mistrzostwa ligi czechosłowackiej, **które odbywają się przy udziale 20 klubów, podzielonych na dwie grupy (a 10), dały ubiegłej niedzieli następujące wyniki: SKZilina — SK Slezka Ostrava 3:1 (1:1), AC Sparta — Polaban (Nymburk) 4:2 (2:0), SK Bratislava — SK Rakovnik 5:2 (3:0), Bata (Zlin) — Bohemians 5:4 (3:3), SK. Prostejow — Viktoria (Pilzno) 3:2 (1:0) Slavia — Povazska Bystrice 5:1 (3:0), Victoria Zizkov — SK Kladno 6:1 (2:1) SK Zidenice — Jednota (Koszyce) 8:1 1:1, Tarnava—SK Pardubice 1:1 (1:0).**

### O PUCHAR DAVISA

**Londyn. W dniu 18 bm. na posiedzeniu australijskiego związku tenisowego wysunięto wniosek o zorganizowanie w grudniu przyszłego roku na Kocyong Courte w Australii rozgrywek tenisowych o puhar Dawisa.** Ameryka, która jest uważana za zwycięzcę w przyszłych rozgrywkach o puhar, popiera projekt.

W roku 1939 zdobywcą puharu była Australia, która na kortach w Forest Hille pokonała reprezentację Ameryki.

### ZAWODY PŁYWACKIE W PARYŻU

Paryż. **Na zawodach pływackich w Marsylii Geogen Valleroy usiłował zaatakować rekord Europy i Francji na 100 m. stylem grzbietowym. Próba nie udała się, Valleroy jednak osiągnął doskonały czas 1,08,8 min. Czas Valleroy'a** jest o 2,6 sek. gorszy od rekordu Europy.

### PIŁKA NOŻNA W ANGLII

Londyn. **Ostatnie wyniki spotkań piłkarskich w Anglii przedstawiają się następująco: Chelsea — Southampton 1:0, Liverpool — Everton 2:1, Manchester City — Sheffield 1:5, Pottsmouth — Plymouth Angyle 6:1.**

# Z piłkarskich boisk Polski

## Mecze piłkarskie w Krakowie

**Kraków. (Tel. wł.)** Krakowski O. Z. P. N. wyznaczył na niedzielę mecz między Wisłą a Dalinem z Myślenic. Goście stawili się o oznaczonej porze, sędzia również. Brakło tylko drużyny gospodarzy. Po odczekaniu przepisanego okresu czasu sędzia zawodów odgwizdał walkower dla Dalina 3:0.

Dalsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

**Garbarnia wysoko pokonała TUR 9:0**

**Groble, dotychczas niezwyciężony zespół, na terenie krakowskim, dąży od sukcesu do sukcesu, rozłożył Prądnicki 6:0, wreszcie Cracovia pokonała w przekonywującym stylu Grzegórzecki K. S. 4:0.**

## Garbarnia przegrywa z Concordią 1:2 (1:2

Knurów. (Tel. wł.) Występ czołowej drużyny Krakowa wywołał w Knurowie niebada sensację i ściągnął na boisko miejscowej „Concordii" rekordową ilość widzów.

Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku bramek 2:1 (2:1). Goście byli drużyną lepszą i zademonstrowali grę piękną i stojącą na poziomie nie widzianym dotychczas w Knurowie.

Bramki zdobyli dla zwycięzców Bomba i Grzegorzyca, a Ignaczak dla Garbarni.

Drużyny wystąpiły w składach: Garbarnia: Jakubik, Gruca, Woźniak, Milek, Kossek, Kołużyński, Bystroń, Solek, Nowak, Rakoczy, Ignaczak. Concordia Knurów: Chromik, Gabryś, Nowak, Śmieja, Albrecht, Motyka, Bomba, Grzegorzyca, Gregor, Bitner, Szymczak.

## Śląsk, Świętochłowice – AKS (Niwka) 1:1

Niwka. Zawody towarzyskie, rozegrane na stadionie sportowym w Niwce miały wybitny charakter walki o punkty mistrzowskie. Goście zaprezentowali się, jako bardzo twardy i ostry zespół z ładnym atakiem. Do przerwy więcej z gry miał AKS., dla którego bramkę strzelił Pies. Po przerwie gra wyrównana. Wyrównującą bramkę dla Śląska strzelił lewy łącznik. Sędzia Baranek dał przykład nieudolności sędziowania, czym doprowadzał, szczególnie po przerwie, do nieustannych konfliktów, zakończonych szczęśliwie bez kontuzyj i awantur. Wykazywał on zupełny brak znajomości przepisów sędziowania, nie odgwizdując zupełnie „fauli", lub też wydając błędne orzeczenia dla obu stron. Jest to znowu smutny wypadek, którym winien zainteresować się Zagłębiowski WSS., egzaminując wyżej wymienionego sędziego z zasad gry w piłkę nożną.

**CYKLON — SARMACJA 2:1 (2:1)**

## Pogoń (Zabrze) – Slavia 1:2 (0:0)

**Zabrze. Rozegrane na boisku Pogoni w Zabrzu przyjacielskie spotkanie między Slavią z Rudy a Pogonią, zakończyło się porażką drużyny gości w stosunku 2:1.**

**Wynik 2:1 krzywdzi w znacznym stopniu drużynę gości, która przewyższała gospodarzy prawie, że we wszystkich liniach.**

**DZIEŃ SPORTU W CIESZYNIE**

Cieszyn. W ramach Dnia Sportu odbyła się defilada zawodników. Po defiladzie odbył się 3 km. bieg uliczny, który wygrał Kłoda (Piast). Po południu na stadionie pod „Wolką" rozegrano zawody lekkoatletyczne, w czasie których uzyskano następujące wyniki: 100 mtr.: Pasz (Gimn. Kup.) 12,9 sek.; 2) Michalik (II Gimn.) 12,9 sek.; 60 mtr. pań: Nowowatarska (Piast) 8,9; dysk: Żydek (Piast) 31,48; skok wzwyż: Żydek (Piast) 151 cm.

## Z jubileuszu KS Ruch

**W ramach tygodnia jubileuszowego KS Ruch (Chorzów-Batory), odbyło się na boisku „Kresów" w Chorzowie szereg spotkań eliminacyjnych o nagrody ofiarowane przez Jubilata.**

Ogółem w pierwszym dniu zawodów brało udział 18 zespołów.

Wyniki pierwszego dnia są następujące:

**TURNIEJ DRUŻYN SZKOLNYCH**

RKS Batory — Śląsk Świętochłowice 3:0. W spotkaniu towarzyskim zwyciężyła drużyna Śląska 6:0. Kresy — ZZK Katowice 3:1 (2:1). Pogoń Katowice — RKS Kleofas 0:3. W spotkaniu tym zwycięstwo uzyskała drużyna Pogoni, wobec tego jednak, że w drużynie tej zagrał zawodnik rocznika 1929, zwycięstwo przypadło walkowerem kopalni Kleofas. Naprzód Lipiny — Ruch 2:1 (1:1).

**TURNIEJ JUNIORÓW**

**Kresy — RKS Batory 8:0; Śląsk — ZZK 2:1 po dogrywce; Baildon — Polonia Bytom 3:2 (1:1). Naprzód — Pogoń 9:0 (1:0). RKS Kleofas — Ruch 0:5 (0:2).**

**W poniedziałek dalszy ciąg turnieju na boisku Kresów o godz. 15.30. RKS Batory — Kresy, o godz. 17,00 Śląsk — Ruch, a 25.9. 45 r. o godz. 17,00 Kresy — Naprzód.** Stadion Góra Wyzwolenia Chorzów: godz. 15.30 Naprzód Lipiny — RKS Kleofas. 16,30 Polonia Bytom — Ruch. Do spotkania tego Polonia wystąpi w swym najlepszym składzie z Matiasem na czele.

## Turniej piłkarski w Bydgoszczy

Bydgoszcz. **W ramach ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego pocztowców, odbyły się w Bydgoszczy zawody o nagrodę przechodnią ministra Poczt i Telegrafów,** inż. T. Kapelińskiego. **W pierwszym dniu rozgrywek półfinałowych reprezentacja Bydgoszczy zremisowała z reprezentacją Katowic w stosunku 2:2.** W drugiej części rozgrywek półfinałowych reprezentacja Krakowa zremisowała z reprezentacją Poznania w stosunku 1:1. **W drugim dniu decydujących rozgrywek reprezentacja Bydgoszczy w 70-ej minucie uległa reprezentacji Katowic w stosunku 1:0,** zaś reprezentacja Poznania przegrała z reprezentacją Krakowa w 45-ej minucie dogrywki 1:0. **Mecz finałowy o 1-sze miejsce reprezentacji Katowic z reprezentacją Krakowa, zakończył się wynikiem 1:1. Po przerwie drużyna Katowic odmówiła wyjścia na boisko odając tym samym automatycznie zwycięstwo W. O. drużynie krakowskiej w stosunku 3:0.** Na zawodach minister Kapeliński wręczył drużynie krakowskiej dyplom oraz puhar, jako nagrodę przechodnią.

Warszawa. **Powrócił z Niemiec do Warszawy były torowy mistrz polski Kazimierz Włodarczyk.** Mimo wielkiego wycieńczenia Włodarczyk zamierza jeszcze w roku b. stanąć do zawodów.

## Zawody w Koszalinie

**Koszalin.** W ramach święta dożynek i sportu odbyły się na stadionie sportowym **w Koszalinie pierwsze Mistrzostwa Pomorza Zachodniego.** Do zawodów stanęło ponad dwustu sportowców. **Sensacją zawodów był występ reprezentacji piłkarskiej Poznania, która pokonała reprezentację Koszalina w stosunku 4:1.** W mistrzostwach wzięło udział wiele drużyn wojskowych. **Mistrzem Pomorza Zachodniego w piłce nożnej została drużyna 12 Dyw. Piechoty ze Starogardu, wygrywając finałowe spotkanie z reprezentacją Gryfina w stosunku 11:0.** Równocześnie rozegrane zostały zawody strzeleckie i hippiczne.

**Sportowe mistrzostwa Pomorza Zachodniego stały się wielką manifestacją sportu polskiego na tych terenach.** Na trybunach zgromadziły się tłumy widzów, przybyłych z najdalszych zakątków Pomorza Zachodniego. **W bardzo krótkim czasie zdołano zniszczony przez działania wojenne stadion w Koszalinie doprowadzić do porządku i przybrano odświętnie na przyjęcie gości. Zwycięskie drużyny i poszczególni zawodnicy otrzymali szereg nagród, ufundowanych przez urzędy, instytucje i osoby prywatne.**

## Piast (Cieszyn) – – Polonia 3:1

Cieszyn. **Polonia z Karwiny, która wystąpiła z trzema rezerwowymi uległa drużynie Piasta, która była zespołem lepszym.** Polacy z Karwiny zostali b. serdecznie powitani w Cieszynie.

**TS. Piast zaproszony został na rewanżowe spotkanie ze Slezską Ostrawą do Morawskiej Ostrawy na najbliższą niedzielę.** Pierwsze spotkanie tych drużyn w Cieszynie przyniosło sukces drużynie Piasta w postaci zwycięstwa 2:1.

**CIESZYN (WK) — POLONIA KARWINA W FINALE ROZGRYWEK O PUCHAR OSWOBODZENIA**

Najlepszy polski klub na Śląsku Zaolziańskim Polonia Karwina pokonała w meczu półfinałowym o puchar „Oswobodzenia" SK Pietwałd w stosunku 2:1. Polonia miała w tym meczu większa przewagę niż wskazuje na to wynik. Meczowi przyglądało się około 5.000 widzów. W finale Polonia spotka się z mistrzem grupy bogumińskiej SK Skrzeczów.

## Derby Przemyśla

**BŁYSKAWICA — POLONIA 3:2 (1:2)**

**Zawody finałowe o puchar WSS. podokr. przemysk. „Derby" Przemyśla przyniosły nieoczekiwany sukces Błyskawicy, do której z nielicznych wypadów dwie bramki zdobył Partyka i jedną Turko, najlepszy gracz na boisku.** Polonia miała stałą i bardzo silną przewagę, zwłaszcza w drugiej połowie gry, prowadzonej wśród ulewnego deszczu, lecz atak jej zaprzepaścił szereg pewnych pozycji, łącznie z karnym, podyktowanym w ostatniej minucie, przez dobrze i spokojnie prowadzącego zawody ob. Sawaryna.

Przedmecz: Błyskawica II — Czuwaj II, zaw. o mistrz. rez.

**CZUWAJ — WKS. PRZEMYŚL 6:1 (2:0) zaw. tow.**

Gra prowadzona fair, poziom słaby. WKS. mimo, iż pod koniec spotkania grał w 9-kę na tak wysoką klęskę nie zasłużył. Sędzia ob. Ostrowski nie zadowolił.

## Wyniki z Zagłębia

**RKU Sosnowiec — WKS W-wa 8:0 Cyklon (Rogoźnik) — Sarmacja (Będzin) 2:1 (2:1)**

Finałowy mecz o wejście do A-klasy Autonomicznego Podokregu Zagłębia, zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Cyklonu.

Zwycięstwem tym Cyklon awansował do A-klasy Zagłębia.

## Polonia – Kresy (Chorzów) 4:1 (2:1)

**Piekary.** Na boisku Polonii w Piekarach **rozegrane zostały przyjacielskie zawody piłkarskie między wyżej wymienionymi drużynami,** zakończonej po pięknej grze zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:1.

**Przez cały czas zawodów gospodarze mieli lekką przewagę.**

Łupem bramek podzielił się cały atak. Publiczności mało. (Z)

**POLONIA Bytom — KOSTUCHNA 1:0**
**AKS. Chorzów — RKS. NAPRZÓD Janów 3:2 (0:0)**

Dalszy sukces AKS., dla którego bramki zdobyli: **Salwiczek, Pytel, Szmidt,** dla Naprzodu: **Górecki i Odelga.**

**KOSZYKÓWKA:**

AKS. Chorzów — Pogoń Katowice 31:31
AKS. Chorzów — Pogoń N. Bytom 37:18

**SIATKÓWKA:**

AKS. Chorzów — Pole Zach. 2:0 (15:0, 15:3)
AKS. Chorzów — Szopienice 2:0 (15:1, 15:5)
AKS. Chorzów — Polonia Bytom 2:1 (3:15, 15:12, 15:9)
Polonia Bytom — Pogoń Katowice 2:1 (15:8, 13:15, 15:9)!!!

## Najlepszy zespół siatkarzy w Katowicach

Mistrz Krakowa w siatkówce TS Wisła zjeżdża w najbliższą niedzielę do Katowic, gdzie rozegra rewanżowe spotkanie z Katowicką Pogonią i ew. sosnowieckim RKU.

## Ruch – ZZK (Łódź) 1:1 (0:1)

Łódź. Występ Ruchu z W. Hajduk wywołał w Łodzi wielkie zainteresowanie i zgromadził mimo powszedniego dnia około 7000 widzów. Drużyna Śląska wypadła blado, szczególnie linia pomocy. Bramkę dla Ruchu zdobył Cynger, dla ZZK Lewandowski.

## Legion – Częstochówka 3:1 (0:0)

**Częstochowa.** Po unieważnieniu odbytego już miedzy wymienionymi drużynami meczu, rozegrane w dniu wczorajszym zawody przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie Stradomia, dla której bramki strzelił **Lach.**

**BKS (BYDGOSZCZ)—PKS (KATOWICE) 3:1 (0:0)**

**Bydgoszcz.** Outsider śląskich rozgrywek eliminacyjnych katowicki **PKS osiągnął we wtorkowym spotkaniu z czołową drużyną Pomorza BKS-em (Bydgoszcz) zaszczytny wynik, przegrywając 1:3 (0:0).** Podkreślić należy, że śląscy byli przeciwnikami rozgrywkami o puchar min. Kapelińskiego, w których brali udział jako reprezentacja pocztowców z Katowic.

## SKN wznowił swą działalność

Śląski Klub Narciarski, znany z przed wojny jako jeden z najlepszych i najwiekszych klubów narciarskich w Polsce, wznowił swą działalność. Na zebraniu, które odbyło się 23 bm., ukonstytuowano nowy zarząd z prof. Kisielińskim jako prezesem na czele. Wiceprezesem wybrany został dr. Popiołek, sekr. mgr. Pokorski. Członkami zarządu Dublaszewski i Waliszewski.

## Uwaga, kolarze!

Sekcja kolarska AKS. Chorzów przyjmuje zapisy nowych członków: Chorzów, Dom Kultury, ul. Sienkiewicza 7 (teatr miejski) ob. Lorek.

# Mecz kolarski Warszawa–Kraków

**Kraków (tel. wł.)** Z okazji uroczystego otwarcia toru kolarskiego „Cracovii" urządził Krakowski Okręgowy Związek Kolarski wielkie zawody z udziałem najlepszych kolarzy Warszawy, z nowym mistrzem Polski, Wiśniewskim na czele oraz znanymi zawodnikami Napierałą, Michalskim, Starzyńskim, Popończykiem, Kapiakiem i miejscowymi zawodnikami z Dąbrowieckim, mistrzem okręgowym, na czele.

Rozegrano szereg konkurencyj, w których na specjalne wyróżnienie zasługuje mistrz Polski Wiśniewski i Dąbrowiecki (Legia Kraków).

**Wyniki techniczne:**

**Finał biegu lotnego po czterech przedbiegach,** w których **Dąbrowiecki** uzyskał najlepszy czas dnia 13,4 na 200 m, wygrał Wiśniewski, bijąc o ćwierć koła Dąbrowieckiego.

**Bieg australijski** 15 okrążeń toru z sześciu finiszami wygrał Kapiak M. (Elektryczność Warsz.) przed Starzyńskim (BOS Warsz.). Gizą (Cracovia) i Słonina (KKC).

**Bieg drużynowy Warszawa — Kraków — 10 okrążeń.**

**I miejsce** Warszawa 6:32,2,
**II miejsce Kraków** 6:36,8,
**Bieg amerykański parami 30 okrążeń z dwoma finiszami.**
**I para Wiśniewski — Dąbrowiecki,**
**II para Napierała — Michalak,**
**III para Kapiak — Klaus.**

## Kraków – Łódź w tenisie

**Łódź. Mecz tenisowy Kraków — LKS sprawił duży zawód publiczności.** Na spotkanie nie stawili się najlepsi gracze Hebda i Skonecki. Jak się okazało w przeddzień meczu wieczorem, po tych zawodników przybył samochodem z Krakowa kapitan związkowy PZT i zabrał ich na mecz do Katowic. **Rozegrano więc tylko trzy spotkania z wynikiem 2:1 dla Krakowa.** Olejnik (K) gładko pokonał Adamczyka (L) 6:2 6:3 Pajchlowa (L) wygrała z Potuczkową (K) 6:2 6:1. W grze mieszanej Potuczkowa Olejnik (K) wygrali z parą łódzką Pajchlowa — Adamczyk 6:1, 6:3.

# Mecze bokserskie na Śląsku

**INAUGURACJA SEZONU BOKSERSKIEGO W SIEMIANOWICACH**

W sobotę rozegrano w sali Domu Ludowego w Siemianowicach pierwsze po długoletniej przerwie zawody bokserskie zorganizowane przez Siemianowiczankę pod nazwą „pierwszy krok bokserski". Sekcja Siemianowiczanki istniejąca zaledwie dwa miesiące, zdołała w tym krótkim czasie wychować obiecujący narybek.

Mecz wzbudził duże zainteresowanie, a przebieg walk był emocjonujący, i przysporzył licznie zebranej publiczności wiele wrażeń. Sekcja bokserska KS „Siemianowiczanka" pod kierownictwem Derdy i instruktora Wiedemana zapowiada się jak na początek sezonu nieźle.

Duszą klubu jest zasłużony działacz sportowy inż. Lazarek, naczelny dyrektor Państwowej huty „Laura". Przeprowadzono 10 walk.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

**W wadze muszej** Pawlarz Siemianowiczanka zwycięża swego kolegę klubowego Zwierzynka na punkty.

**W wadze koguciej** nierozstrzygnięta walka przeprowadzili Neuman — Szary, obaj KS „Siemianowiczanka".

**W wadze piórkowej** rozegrano 4 walki: W pierwszej walce Manecki RUS Batory pokonał na punkty Filbiera KS „Siemianowiczanka"

W drugiej walce Bartel zremisował z Siwkiem, a Sokoła pokonał Stępienia. Dobrze zapowiadający się Szymała wypunktował Szarego.

**W wadze lekkiej** Słomianek wygrał na punkty z Wostelem.

**W wadze średniej** rozegrano 3 walki. Wideman wygrał z Waloszkiem, Malina znokautował już w pierwszej rundzie Mazika, wreszcie Bradela wygrał na punkty z Szymciakiem.

Na zawodach był obecny objazdowy trener związkowy Szydło. Sędziował Zapałka w ringu a na punkty Łukaszewski.

**ZZK (Tarnowskie Góry) — BKS (Baildon) 11:3**

**W przepełnionej po brzegi sali Domu Kultury w Tarnowskich Górach rozegrane zostały w ubiegłą sobotę zawody bokserskie między** ZZK Tarn. Góry a sekcją bokserską Baildonu z Katowic.

Spotkanie to zakończyło się wspaniałym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 11:3.

W spotkaniu tym gospodarze jeszcze raz udowodnili, że ich ostatnie zwycięstwo z doskonałą drużyną bokserską KS. 27 Orzegów w stosunku 12:4 nie było dziełem przypadku.

Dzięki staraniom instruktora Wydz. Fiz. a zarazem i kierownika sekcji bokserskiej ob. Petrolewicza jak również i trenera Chudzika, drużyna kolejarzy wykazuje coraz lepszą formę, odnosząc sukcesy we wszystkich dotychczas stoczonych spotkaniach.

**W tej chwili jest ona drugą naszą najlepszą drużyną bokserską po Milicyjnym KS-ie z Katowic.**

**Oto wyniki zawodów:**

**W wadze muszej Misz (ZZK) wygrywa po zaciętej walce z Drozdem (Baildon).**

**W wadze koguciej** Kicinger (ZZK) znokautował Brola (Baildon).

**W wadze piórkowej** walka między Hakubą i Zachlodem trwała zaledwie parę minut i zakończyła się zwycięstwem przez ko Hakuby. ZZK prowadzi 6:0.

**W wadze lekkiej** Winkler (ZZK) pokonał wysoko na punkty Strzodę (Baildon).

**W wadze półśredniej** Okroszkowicz (ZZK) zremisował z Pawliczkiem (Baildon). **W drugiej wadze półśredniej** Fiszer (ZZK) zmusił do poddania się Borbeka (Baildon).

**Jedyne zwycięstwo uzyskali goście** w wadze średniej, gdzie Mazn (Baildon) znokautował słabego Zjawińskiego.

Po meczu rozegrana została walka pokazowa między Chudzikiem a dobrze zapowiadającym się Steckim. (Z)

## Bokserzy czescy w Polsce

**Jak się dowiadujemy, w październiku odbędą się dwa międzynarodowe spotkania bokserskie, mianowicie 21 października międzypaństwowy mecz Czechosłowacja — Polska w Łodzi i 23 października międzymiastowe spotkanie Praga — Katowice.**

**List Czechosłowackiego Z. B. w tej sprawie przybył już do Polski i zawiera akceptację terminów.**

**Łódź.** W dniu 30 bm. odbędzie się w Poznaniu mecz bokserski **LKS — Warta.** Skład drużyny został ustalony następująco: Stolecki, Pawlak, Mazur, Olejnik, Kasznia, Durkowski, Niewadził, Pisarski. W ramach meczu odbędzie się ciekawe spotkanie Szymura — Pisarski.

## Walne zebranie hokeistów

**Katowice.** Dnia 24 bm. o godz. 17-tej w Wojewódzkim Domu Kultury w Katowicach odbędzie się zebranie konstytucyjne Śląskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie. W razie braku kompletu zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 17,30.



Redaguje: Komitet redakcyjny. — Adres Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11 (pokój 24, 25), tel. 334 03, 334 04, 309 71, 309 72. — Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka" Katowice. R 4468